

W Wielkopolsce

Spotkania
kandydatów
na posłów i radnych
ze społeczeństwem

Dzisiaj w Wielkopolsce rozpoczyna się cykl przedwyborczych spotkań kandydatów na posłów i radnych ze społeczeństwem. Spotkania takie, jak wykazały poprzednie kampanie wyborcze do Sejmu i rad narodowych, stanowią wielką ogólnonarodową debatę nad problemami rozwoju kraju, przy czym zgłaszane przez wyborców wnioski i postulaty stanowią cenne uzupełnienie programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu.

W Wielkopolsce mamy 49 kandydatów na posłów do Sejmu V kadencji. Odbędą oni łącznie około 350 spotkań z wyborcami. W wielu takich spotkaniach brać będą również udział kandydaci na radnych rad narodowych różnych stopni. Ponadto odbędą się setki odrębnych spotkań kandydatów na radnych z wyborcami.

(y)

S. Sadovsky I sekretarzem KC KPS

Zwyciężył zdrowy rozsądek
narodów Czechosłowacji

Przemówienie G. Husaka

Plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji wybrało S. Sadovsky'ego pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego, a Piotra Colotkę wyznaczyło na stanowisko premiera rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej i jednocześnie wybrało na członka Prezydium KC KP Słowacji.

Cała prasa czechosłowacka publikuje w swych numerach z dnia 5 bm. teksty przemówień G. Husaka oraz S. Sadovsky'ego, które zostały wygłoszone na plenum.

G. Husak dużo uwagi poświęcił w swym przemówieniu znaczeniu plenum kwietniowego KC KPCZ. Oświadczył on, że wokół tego plenum było w re-

public i na całym świecie wiele domysłów. Prasa zachodnia przewidywała Czechosłowacji strajki, rozruchy, demonstracje itp. Jednakże minione dwa tygodnie potwierdziły, jak fałszywe były prorocze zachodniej propagandy, zachodnich polityków i różnych sił wewnętrznych, które przeceniły swoje możliwości i nie doceniły zdrowego rozsądku członków partii i ludu pracującego Czechosłowacji.

Podobne problemy omówił S. Sadovsky, wskazując na konieczność przestrzegania zasady centralizmu demokratycznego i kierowania się ideologią marksistowsko-leninowską. Mówił również o konieczności konsekwentnego stosowania zasad internacjonalizmu w całej działalności partii.

Poniedziałkowe dzienniki przyniosły garść informacji świadczących o aktywności grup i grupek antysocjalistycznych. Tak na przykład „Veserni Praha” informuje, że w stolicy republiki aresztowano 58 młodych ludzi za zrywanie flag.

Zgodnie z oficjalnym komunikatem, w tych dniach organa państwowe CSRS wydalili z Czechosłowacji 11 cudzoziemców, w tym trzech pracowników londyńskiej BBC, trzech obywateli amerykańskich, dwóch studentów zachodnio-niemieckich oraz trzech obywateli holenderskich. Cudzoziemcy ci naruszyli czechosłowackie normy prawne i nie przestrzegali obowiązujących ustaw. Na przykład dwaj zachodnio-niemieccy studenci zrywali nocą z dnia 30 kwietnia na 1 maja flagi na ulicach Pragi. (PAP)

Radca ambasady
duńskiej wydalony
z Polski

W dniu 5 maja br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych za komunikowało ambasadorowi Danii w Warszawie, że władze polskie uznały za niepożądany dalszy pobyt w Polsce p. Olava Brahe-Pedersena, radcy ds. rolnych ambasady duńskiej — prosząc aby opuścił on Polskę do dnia 11 bm. (PAP)

Izrael utrzymuje napięcie
na Bliskim Wschodzie

Rozmowy Naser - Husajn

Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest nadal napięta. Izrael odrzuca wszelkie próby pokojowego uregulowania konfliktu, które opierają się na rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku. Codziennie na linii przetrwania ognia dochodzi do wymiany strzałów, w wyniku której są zabici i ranni.

W poniedziałek po południu w Kairze odbyła się pierwsza rozmowa prezydenta ZRA, N. Asasa z królem Jordani, Husajnem. Władca Jordanii przybył do ZRA z 24-godzinną wizytą.

Towarzysz mu brat, książę Ben Tallal, premier Rifai i szef sztabu generalnego armii jordańskiej, gen. Chammasz. Rozmowy egipsko-jordańskie były kontynuowane w poniedziałek wieczorem.

Rzecznik wojskowy Jordanii oświadczył, że w poniedziałek po południu strona izraelska spowodowała wymianę ognia artyleryjskiego w dolinie Jordanu. Wojska izraelskie rozpoczęły strzelanie o godzinie 13.50 czasu lokalnego. Siły jordańskie odpowiedziały ogniem niszcząc jedną baterię izraelską. Strona jordańska nie poniosła żadnych strat.

W poniedziałek w strefie Kanału Sueskiego doszło do kolejnej wymiany ognia między izraelskimi a egipskimi siłami zbrojnymi.

Według oświadczenia egipskiego rzecznika wojskowego, strona izraelska rozpoczęła ostrzeliwanie stanowisk egipskich o godzinie 11.45, czasu miejscowego. Sporadyczna

Wybory we Francji

Jacques Duclos
kandydatem FPK

Na posiedzeniu plenum KC Komunistycznej Partii Francji podjęto w poniedziałek decyzję wysunięcia 72-letniego, członka Biura Politycznego FPK, senatora, Jacques'a Duclosa, jako kandydata w wyborach prezydenckich, które odbędą się w czerwcu.

Decyzję tę powzięto po odmowie partii socjalistycznej rozpatrzenia propozycji wysuniętej przez plenum KC FPK w sprawie wypracowania wspólnego programu rządowego i wysunięcia na tej podstawie wspólnego kandydata sił lewicowych w czerwcowych wyborach prezydenckich Francji.

Francuska Partia Socjalistyczna w przededniu wyborów prezydenckich oficjalnie usankcjonowała rozbiście sił lewicowych. Delegaci na zjazd zebrani w pośpiechu wybrali kandydatem do fotela prezydenckiego z ramienia socjalistów Gastona Defferre — mera Marsylii. (PAP)

Królowa brytyjska
w Wiedniu

W poniedziałek przybyła do Wiednia z 5-dniową wizytą oficjalną królowa W. Brytanii Elżbieta II wraz z małżonkiem. Na lotnisku witał ją prezydent Austrii Franz Jonas, kanclerz Josef Klaus i członkowie rządu. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 6 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, miejscami duże, lokalnie wystąpią burze. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 26 st. na południu. Wiatry słabe umiarkowane, przeważnie południowe.

POZNAN

WTOREK

6

MAJA

1969

Wydanie A

Nr 106 (7841)

Rok wyd. XXV

Cena 50 gr

Amerykańskie naloty bombowe
na tereny Wietnamu Południowego

Ofiary wśród „ochotników” z NRF

W ciągu ubiegłych 24-godzin amerykańskie superfortece „B-52” dokonały 8 nalotów na Wietnam Południowy, głównie w prowincji Tay Ninh, w pobliżu granicy z Kambodżą.

Dowództwo USA podało w poniedziałek w Sajgonie, że sa molot amerykański „przez omyłkę” ostrzelał z rakiet jeden z rejonów Wietnamu Południowego. 8 osób cywilnych zostało zabitych i 7 rannych.

Rzecznik ambasady zachodniemieckiej oświadczył w poniedziałek w Sajgonie, że pięciu „ochotników” z NRF za ginieło w końcu kwietnia na terenach Wietnamu Południowego, kontrolowanych przez siły powstańcze. „Ochotnicy”, udzielający pomocy reżimowi sajgońskiemu, odbywali podróż wozem terenowym w prowincji Quang Nam (północna część Wietnamu Południowego).

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW w

Delegacja rządowa
NRD w Iraku

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Iraku Asz-Szajchliego udaje się we wtorek do Iraku delegacja NRD pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Otto Winzera. Delegacji towarzyszy grupa doradców i ekspertów. (PAP)

Wielka impreza Domu Książki

i „Głosu Wielkopolskiego”

Pierwsza kiermaszowa niedziela

Niedzielną kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego” udał się nadspodziewanie. Piękna pogoda kusila wyjazdem za miasto, ale wbrew naszym obawom czytelnicy przybyli tłumnie na spotkanie z ulubionymi pisarzami.

Od godzin przedpołudniowych po wieczór rojno i barwnie było na kiermaszu. Sprzedano książek za ponad pół miliona złotych. Dużym powodzeniem cieszyła się literatura piękna, młodzieżowa, wydawnictwa popularno-naukowe. Niektórych książek zabrakło już po paru godzinach sprzedaży. Do tych najbardziej poczytnych pisarzy zaliczają się m. in. C. Centkiewicz, M. Gliges, A. Oleha, N. Chadzinikolau, R. Danecki, Gerard Górnicki. Chyba najtłumniej był oblegany stolik, przy którym dedykowali swoje książki C. Centkiewicz i E. Nturski.

Młodzież zgodnie z upodobaniami oblegała stoisko z płytami najnowszych nagrań pocztówkowych. Sprzedano ich więcej niż 800 sztuk. Amatorzy reprodukcji malarskich mieli do wyboru bogaty zestaw.

Tak więc dopisała pogoda, książki, przybyli pisarze i czytelnicy. Zawiódł zwyczajowo już handel, który mimo zapewnień o zabezpieczeniu imprezy w najojcie — słowa nie dotrzymał. Miłym uzupełnieniem kiermaszu był koncert rozrywkowy przygotowany przez Referat Kultury Starego Miasta.

W przyszłą niedzielę zapraszamy wszystkich miłośników książki na drugi kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielko-

Dedykacja ulubionego autora pozostanie dla tych dziewcząt miłą pamiątką niedzielnej imprezy. (g)

Niedzielną Kiermasz „Domu Książki” i „Głosu Wielkopolskiego” cieszył się ogromnym powodzeniem. Sprzedano książek za ponad pół miliona złotych! Wszystkie wydawnictwa przygotowały atrakcyjne nowości. Na zdjęciu poniżej — stoiska na placu Mickiewicza. (g)

Fot. (2) — K. Przychodzki



Piłka nożna

Polska — Holandia
w Radio i TV

W środę 7 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z eliminacyjnego meczu piłkarskiego mistrzostw świata Polska — Holandia w Rotterdamie. Początek transmisji o godz. 20.30 w progr. I. Spotkanie to będzie także transmitowane w całości przez polską telewizję. Transmisja telewizyjna rozpocznie się o godz. 20.40.

PIŁKARZE WYJECHALI
BEZ OŚLIZY

W poniedziałek z lotniska Okęcie odleciała do Rotterdamu piłkarska reprezentacja Polski, która w nadchodzącą środę rozegra eliminacyjne spotkanie piłkarskich mistrzostw świata z reprezentacją Holandii.

Jestem zdecydowany wystawić w Rotterdamie następujący zespół — powiedział trener R. Konciewicz — Kostka — Anczok, Szadkowski, Winkler, Latocha — Wilczek, Dejna, Blaut — Szoltyś, Lubański, Wilim. (o-za)

Sztandar przechodni otrzyma poznańska Dyrekcja Pocz

Dyrekcję Pocz i Telekomunikacji w Poznaniu spotkało nowe wyróżnienie: otrzymała ona w sobotę, podczas akademii w Zielonej Górze, sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ za zajęcie w 1968 r. I miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie między okręgami poczty i telekomunikacji. Podobne wyróżnienie uzyskała poznańska DOPiT za osiągnięcia w 1967 r., a więc wyniki w bieżącym roku zdecydowały, czy zachować sztandar na własność.

O zdobyciu zaszczytnego wyróżnienia zadecydowały m. in.: wykonanie z nadwyżką planu usług (za ponad 630,5 mln zł) i remontów oraz przyłączenie do sieci telefonicznej ponad 5200 abonentów. Nowe inwestycje poczty przyczyniły się m. in. do polepszenia obsługi klientów, zmodernizowania szeregu placówek pocztowych oraz rozszerzenia bazy wypoczynkowej dla pracowników.

W planach na rok bieżący przewidziano wydatkowanie na inwestycje ponad 78,5 mln zł, w związku z czym oddane zostaną m. in. do użytku auto matyczne centrale telefoniczne w Kole, Kłodawie, Turku i Pile. Niezależnie od tego kontynuowane będą prace przy budowie podobnych centrów w Poznaniu, Lesznie, Rawiczu i Zielonej Górze.

O stałym rozszerzaniu działalności poznańskiej Dyrekcji Okręgowej, która obejmuje zasięgiem swej działalności woj. poznańskie i zielonogórskie, świadczy chociażby to, że podlegała jej z końcem ubiegłego roku 913 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. (b)

Na Węgrzech montownia samochodów japońskich?

Minister handlu zagranicznego WRL — Józef Biro, który przebywał ostatnio w Japonii, udzielił przedstawicielom prasy informacji na temat węgiersko-japońskich stosunków gospodarczych.

W roku ub. wartość wymiany towarowej z Japonią przekroczyła 8 mln. dolarów. W roku bieżącym — powiedział min. Biro — łatwo będzie można ją podwoić. Wielka odległość między tym krajem i związane z tym koszty transportu nie stanowią przeszkody w handlu. Towary japońskie bowiem w porównaniu do ofert zachodnio-europejskich są konkurencyjne tak pod względem jakości, jak i cen. Przy imporcie mogą wejść w rachubę artykuły elektrotechniczne, urządzenia przemysłu tekstylnego, maszyny przemysłowe, papierniczego, materiały

Przedsięwzięcie statystyczne na niespotykaną dotąd w praktyce skalę

Za rok — narodowy spis powszechny

W poniedziałek w Pałacu Staszica odbyło się plenarne posiedzenie komitetu przestrzennego zagospodarowania kraju PAN. Na posiedzeniu referat wygłosił prezes Głównego Urzędu Statystycznego doc. dr Kawalec na temat założeń programowych i organizacyjnych Narodowego Spisu Powszechnego w 1970 r.

W historii Polski niepodległej przeprowadzono dotychczas 4 spisy powszechne, z tego dwa w okresie przedwojennym. Wszystkie one różniły się

od siebie znacznie zarówno pod względem metodologicznym, jak zakresem. Obecny, piąty spis powszechny będzie przedsięwzięciem statystycznym na niespotykaną dotąd w naszej praktyce skalę.

Z informacji doc. Kawalca wynika, że będzie ten spis jakościowo bardziej wszechstronny, znacznie szerszy i obejmie nowe dziedziny. W porównaniu ze spisem z 1960 r. tematyka obecnego spisu będzie obszerniejsza o 75 proc. Warto tu dodać, że pod względem rozmiarów tematyki spisów powszechnych — Polska znajduje się w najcięższej czołówce światowej.

Znaczenie powszechnych spisów narodowych jest ogromne. Pozwalają one uzyskać informacje, które byłyby nie do uzyskania na podstawie analizy bieżącej informacji statystycznej. Dzięki temu spisy powszechne są niezbędne w warunkach gospodarki planowej. Na nich bowiem opiera się założenia planów rozwojowych i opracowuje projekty dla poszczególnych działów gospodarki narodowej. W praktyce sta

tystycznej spisy powszechne przeprowadza się co 10 lat. Jest to zgodne z zaleceniami międzynarodowymi, w tym zaleceniami biura statystycznego ONZ, konferencji statystyków europejskich oraz zaleceniami stałej komisji statystycznej RWP. Narodowy spis powszechny w 1970 r. spełnia te warunki. Przeprowadzany bowiem będzie równo w 10 lat po poprzednim spisie z 1960 r. PAP

Światowe zgromadzenie na rzecz pokoju

Apel ŚFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych zwróciła się do organizacji związkowych całego świata z apelem.

ŚFZZ wzywa do wzięcia aktywnego udziału w przygotowaniach światowego zgromadzenia na rzecz pokoju, które odbędzie się w Berlinie w dniach 21—24 czerwca br.

Uczestnicy zgromadzenia przedyskutują wspólnie podstawowe problemy nurtujące obecnie ludzkość: problem Wietnamu, Bliskiego Wschodu, bezpieczeństwa europejskiego, neokolonializmu i niezależności narodowej, rozbrojenia. Problemy, które znajdują się w centrum dyskusji, stanowią jedną z podstawowych i stałych trosk ŚFZZ i międzynarodowego ruchu związkowego.

Mamy nadzieję — głosi apel ŚFZZ — że zarówno we własnych krajach, jak i podczas zgromadzenia berlińskiego liczni działacze ruchu związkowego przez swój aktywny

udział wyrażą poparcie dla walki przeciwko przemocy imperializmu i kolonializmu, o wolność i niepodległość, o utrzymanie powszechnego pokoju. (PAP)

Kluby wiejskie ośrodkami wiedzy o Leninie

Komisja Wiejska Zarządu Wojewódzkiego TPPR, przy współudziale ZW ZMW, WZGS oraz Przedsiębiorstwa Uposażenia Prasy i Książki „Ruch”, zorganizowała wczoraj dla przewodniczących rad społecznych klubów „Ruch” i klubów „Rolnika” seminarium, poświęcone omówieniu roli wiejskich klubów w związku z 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina. Referat na temat zadań stojących przed tymi klubami wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW, a zarazem Komisji Wiejskiej ZW TPPR — Józef Scibisz. W seminarium uczestniczyło 350 przewodniczących społecznych rad klubów.

Obrazy zakończono apelem skierowanym do społecznych rad klubów, by stały się ośrodkami popularyzującymi w środowisku wiejskim, zwłaszcza zaś wśród młodzieży, wiedzy na temat życia Lenina i dorobku leninowskiej myśli.

Program obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina przewiduje odczyty i wieczornice, spotkania z uczestnikami Rewolucji Październikowej, turnieje, wystawy, konkursy.

Wyrazem uznania za dotychczasową pracę włożoną w popularyzowanie wiedzy o ZSRR było wręczenie dwóm przodującym klubom: w Grabowie (pow. Wągrowiec) i w Chwaliszewie (pow. Krośno) telewizorów. Aktu wręczenia dokonał przedstawiciel Przedsiębiorstwa „Ruch”, dyr. Stanisław Kaja. (bw)

Otwarcie sesji Rady Europejskiej

Królowa Wielkiej Brytanii, Elżbieta II otworzyła w poniedziałek uroczystą sesję Rady Europejskiej z okazji 20 rocznicy jej istnienia wygłaszając krótkie przemówienie. PAP

N. Podgorny przyjął delegację algierską

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przyjął w poniedziałek przewodniczącego algierskiej delegacji wojskowej, sekretarza generalnego ministerstwa obrony narodowej, majora Abdel Kadera Szabu. Delegacja przebywała w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

W rozmowie uczestniczyli pierwszy wiceminister obrony ZSRR gen. armii S. Sokołow i ambasador Algierii O. Usse-dik. (PAP)

Proces zbrodniarzy wojennych

Przed sądem przysięgłych w Berlinie Zachodnim rozpoczął się w poniedziałek proces 9 współpracowników hitlerowskiego Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Akt oskarżenia zarzuca byłym funkcjonariuszom tego urzędu, że w latach od 1940 do 1945 w Berlinie i w Pradze w poważnym stopniu uczestniczyli w akcji eksterminacji Żydów, działając z niskich pobudek i z całą świadomością.

Występ „Śląska” w Moskwie

W poniedziałek w Moskwie rozpoczął się festiwal sztuki „Gwiazdy moskiewskie”. Festiwal ten organizowany jest od 1964 roku. W tym roku, po raz pierwszy zaproszono wykonawców zagranicznych. W dniu otwarcia festiwalu w Sali Czajkowskiego w Moskwie wystąpił polski zespół pieśni i tańca „Śląsk”. (PAP)

Manewry na Morzu Bałtyckim

W poniedziałek w zachodnim rejonie Morza Bałtyckiego rozpoczęły się manewry, w których biorą udział polawicze min marynarki wojennej NRF, Danii i Norwegii. Manewry trwać będą do 17 maja. (PAP)

Kongres NPD w Stuttgarcie

Pod naciskiem opinii publicznej Rada Miejska Bonn odmówiła zgody na zorganizowanie w tym mieście, przedwyborczego zjazdu Narodowej Partii Demokratycznej. Jak oświadczył rzecznik NPD, kongres tej partii odbędzie się w Stuttgarcie. Obrady odbędą się pod koniec przyszłego tygodnia i trwać mają 2 dni. (PAP)

Pogrzeb prezydenta Indii

W poniedziałek w Delhi od był się pogrzeb prezydenta Indii, Zakira Hussaina. Kondukt pogrzebowy przeszedł ulicami stolicy Indii, od pałacu prezydenckiego do uniwersytetu, gdzie pochowano zmarłego szefa państwa. Ostatni hołd Hussainowi oddali setki tysięcy mieszkańców Delhi. W pogrzebie wzięli udział p.o. prezydenta Indii, Giri, premier Indii, Zindal, członkowie rządu i inne oficjalne osobistości.

W pogrzebie prezydenta Indii wzięli także udział przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin. (PAP)

chemiczne i włókna sztuczne — a więc wiele produktów przemysłowych, importowanych dotychczas przez WRL z innych krajów kapitalistycznych.

Bada się również możliwości i ewentualne obopólne korzyści z założenia w Budapeszcie montowni samochodów japońskich — powiedział min. Biro. Fabryka samochodów, którą odwiedziliśmy, posiada 5 wielkich statków do transportu aut do Europy. Statki te nie są dostatecznie wykorzystane. Byłoby korzystne, gdyby zabierały one ze sobą również i części samochodowe, z których można byłoby montować w Budapeszcie gotowe wozy. Koszt takiego samochodu byłby o 50 do 100 dolarów niższy, aniżeli innych firm. (PAP)

Kilka ważnych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego przypominał znów Sąd Najwyższy przy okazji rozpatrywania niektórych spraw związanych z wypadkami drogowymi. Nie pierwszy raz SN zabiera głos w tej kwestii: jak wiadomo to — jego wytycznymi w tym zakresie, wydanymi przed kilku laty, kierują się sądy w orzecznictwie w sprawach o naruszenie bezpieczeństwa drogowego. O wadze problemu świadczy, że spraw takich jest coraz więcej na wódkach sądów. Liczba osób skazywanych rocznie za spowodowanie wypadku drogowego lub prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym przekroczyła już 15 proc. wszystkich skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego. W wypadkach drogowych ginie u nas rocznie blisko 3 tys. osób, a liczba rannych przekracza 27 tys.

Jedną ze spraw rozpatrywanych przez SN na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości dotyczyła prawidłowego wymiaru kary dla kierowcy samochodu osobowego, który spowodował śmierć człowieka prowadzącego rower poboczem drogi. Jak wyjaśnił oskarżony — w ostatnim czasie czuł się nie i cierpiał na zaburzenia nerwowe: miało to stanowić wytłumaczenie jego chaotycznych i nie skoordynowanych reakcji w czasie wypadku.

SN stwierdził w uzasadnieniu wyroku uchylającego decyzję Sądu Wojewódzkiego o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, że prowadzenie pojazdu mechanicznego przez kierowcę niesprawnego fizycznie lub niedysponowanego psychicznie jest nie mniej niebezpieczne, niż prowadzenie samochodu przez osobę nietrzeźwą. Jeśli niedysponowany kierowca prowadzi pojazd — i czyni to ze świadomością swego stanu — wykazuje rażącą lekkomyślność i musi za to ponieść właściwą odpowiedzialność karną.

Dodajmy, że w omawianym konkretnym przypadku kierowca jechał „Warsawą” mającą niewłaściwie działający układ kierowniczy. Polegało to na nadmiernym luzie w kierownicy, co nie jest przecież usterką ukrytą i daje się łatwo odczuć. Również więc fakt prowadzenia wozu o tak istotnym ograniczeniu sprawności technicznej świadczył o rażącym lekceważeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Inna sprawa stanowić powinna smutną lekcję i ostrzeżenie dla osób poruszających się

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego

Nie lekceważmy przepisów Kodeksu Drogowego

poboczem drogi. Motocyklista wyprzedzając samochód najechał na Annę L. Nie on był jednak winny w tym wypadku. Anna L. szła — prawidłowo — poboczem po lewej stronie drogi. Motocyklista (zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania) miał prawo myśleć, że będzie ona kontynuowała swój marsz tym pasem drogi gdy nagle wkroczyła ona na jezdnię wprost pod motocykl, wyprzedzając go właśnie lewą stroną wąskiej jezdni jadący przed nim wóz.

SN stwierdził, że skoro pobocze drogi poza osiedlami stanowił główny pas poruszania się pieszych (i są oni obowiązani z niego korzystać) — to także pobocze należy uznać za namiastkę chodnika lub za wydzielony pas dro-

IX Kaliskie Spotkania Teatralne

Dzień teatru gnieźnieńskiego

W niedzielę wystąpił w Kaliszu teatr gnieźnieński. Pokazał on dwa spektakle: omawiane już na naszych łamach przedstawienie sztuki młodopolskiej Bolesława Gorczyńskiego „W noc lipcową” oraz adaptację własną pamiętnika Jakuba Wojciechowskiego pt. „Urodziłem się w małej wiosce”. Spośród tych dwu spektakli teatr chyba przywiązywał większą wagę właśnie do pamiętnika. Nie sposób tu jednak nie zauważyć, że to pierwsze przedstawienie z punktu widzenia teatralnego wydało się jednak bardziej interesujące.

Teatr gnieźnieński od paru sezonów przyjął własną, dość specyficzną linię repertuariową. Opiera się ona na forso-

waniu tekstów słabo dotąd przyswojonych naszej scenie, zapomnianych lub w ogóle nie pisanych z myślą o scenie. Tym właśnie repertuarem pragnie teatr zwrócić na siebie uwagę krytyki i opinii teatralnej w szerszej skali kraju. Nie tylko oczywiście tym celem służyć ma adaptacja pamiętnika Wojciechowskiego. Cokolwiek byśmy dalej powiedzieli o samym przedstawieniu idea jego: pokazanie przez scenę bardzo interesującej postaci pamiętnikarza-robotnika, działacza społecznego i „klasyka w robotniczej bluzie” jak nazwał autora Boy-Zeleński budził sympatię do teatru, pozwala dostrzec też jego profil polityczny i ambicje. Pamiętamy przy tym także, że autor pamiętnika był Wielkopolaninem, że mamy tu do czynienia z próbą stworzenia widowiska osadzonego w naszych realiach, prezentującego obraz środowiska robotniczego naszego właśnie regionu. Nie sposób jednak nie zauważyć, że materiał pamiętnikarski Wojciechowski okazał się tu mało atrakcyjny z punktu widzenia potrzeb sceny. W efekcie powstało przedstawienie bardzo statyczne, pozbawione kośca dramatycznego i elementowności napięcia, nie najlepiej kontaktujące przez to z widownią. Warto podnieść tu wszakże ogromną pracę zespołu nad spektaklem oraz wielki bezsprzecznie, ale w znacznym stopniu bezpłodny trud adaptatorów pamiętnika na scenę: Jana Perza (reżysera spektaklu) i Seweryna Drozdowskiego.

O. B.

Spotkanie organizatorów młodzieżowej służby PCK

Wśród licznych działaczy i sympatyków Polskiego Czerwonego Krzyża, jedną z najliczniejszych grup stanowi młodzież szkolna — ci, którzy kiedyś przejmą tę zaszczytną służbę w swoje ręce. Z okazji obchodzonego właśnie 50-lecia PCK odbyło się wczoraj spotkanie władz tej organizacji i przedstawicieli Kuratorium OSP z nauczycielami — organizatorami szkolnych kół PCK. Dzięki nim właśnie mamy dziś w Wielkopolsce 2333 takich kół, zrzeszających 189 tysięcy członków (co czwarty uczeń szkoły jest członkiem PCK).

W uznaniu zasług ZG PCK przyznał Kuratorium OSP dyplom uznania i Odznakę 50-lecia PCK; taką samą odznakę otrzymał kurator J. Stoiński. Łącznie przyznano 12 Odznak 50-lecia PCK oraz 20 Honorowych Odznak PCK. (wch)

Z procesu

Władysława Komara

Wczoraj na kolejnym posiedzeniu Sądu Powiatowego dla m. Poznania w sprawie rekordzisty Polskiej w pchnięciu kulą — Władysława Komara (oskarżonego o okaleczenie Henryka J.) przesłuchana została św. Barbara Sobottowa.

Zeznała ona, że krytycznego dnia w barze hotelu „Merkury” zaczął ją pić pijany mężczyzna (Henryk J.), który później miał scysać z oskarżonym. Świadek, jak wynika z jej wyjaśnień, starała się uspokoić przeciwnika Komara, ale bez rezultatu. Mówił on, że ma porachunki z Komarem i wskazując na skałeczną głowę utrzymywał, że „musi oddać za swoje”.

Final scysji nastąpił przy wyjściu z hotelu, gdzie — zdaniem świadka — Komar atakowany przez Henryka J., zrobił nagle półobrót i wyciągnął ręką za wadził napastnika. Ten ostatni zwał się na ziemię i stracił przytomność.

Na pytanie obrony świadek m. in. odpowiedział, że Komar był ogólnie lubiany przez kolegów, których opinia na temat oskarżonego nie pokrywała się z opinią niektórych działaczy PZLA i dziennikarzy.

26 bm. dalszy ciąg rozprawy. (wb)

Toto-Lotek

3, 10, 26, 32, 40, 49, dodatkowa 15

Dodatkowe z 49: 1, 24, 30, 41

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A

6 V 1969 Nr 106 (7841)

W dwudziestolecie między wojennym, a więc co dziesiąty absolwent wyższej uczelni zdobywał patent na Uniwersytecie Poznańskim (ściślej — 9,3 procent, ale garajmy sobie aptekarskie miarki). Wśród osób, które ukończyły studia w Polsce Ludowej, co dziesiąty posiada dyplom z Poznania. Czyżby regres? Przecież Poznań stał się po wojnie potężnym ośrodkiem akademickim, z ośmioma uczelniami, a zmiany w strukturze i liczebności wyższego ucznia jest jednakowo do stwierdzenia dla wszystkich kandydatów.

O regresie oczywiście nie może być mowy. Porównajmy liczbę bezwzględnie: do roku 1939 z Uniwersytetu wyszło 7810 specjalistów; od roku 1945 do dziś Uniwersytet wykształcił 20 000, a pozostałe uczelnie poznańskie łącznie 25 000 absolwentów. Zachowanie dawnych proporcji w statystyce krajowej świadczy więc o dynamicznym rozwoju szkolnictwa wyższego, a nie o umniejszeniu rangi Poznania, który zajmuje czwarte miejsce po Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

W roku akademickim 1938/39 w rejestrach Uniwersytetu figurowało 4560 słuchaczy, wydano 725 dyplomów. Dziś UAM ma 11 900 studentów (5939 stacjonarnych, 5515 na studiach dla pracujących i 447 na eksternistycznych). W ubiegłym roku wydano 1845 dyplomów. W sumie w Poznaniu studiuje 31 329 osób, w tym około 11 000 na studiach zaocznych, wieczorowych i eksternistycznych. W poprzednim roku dyplomy uzyskało 4238 osób. Kadra naukowa rosła się w Poznaniu od 300 osób w 1919 r. do 2200 w bieżącym.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat Uniwersytet zdobył się na wielki wysiłek organizacyjny, tworząc system studiów dla pracujących. Studia te na różnych kierunkach przerastała niekiedy liczba słuchaczy

Alma Mater Posnaniensis 1919 - 1969

UNIwersytet polski zachodniej

studia stacjonarne. Osiągnięcia Poznania w tej dziedzinie wynoszą nasz ośrodek na pierwsze miejsce w kraju. Tu działa ogólnopolski Ośrodek Metodyczny Uniwersyteckich Studiów dla Pracujących.

Szczegółowe zestawienie danych statystycznych z okresu przedwojennego i z powojennego bez szczegółowego komentarza, na który brak tu miejsca, raczej by obraz zaciemniły niż uwypukliły. Innymi zasadami kierował się liberalny uniwersytet przedwojenny, inne zasady dyktują o funkcjonowaniu uczelni socjalistycznej. Gruntowne przeobrażenia organizacyjne stworzyły szersze perspektywy. Można porównać sprawność studiów: przed rokiem 1939 — 10—12 procent, słuchaczy kończyło terminowo, obecnie — 50—60 procent. Łatwo ustalić, że wówczas studiowało 10—15 procent młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego, a od roku 1945 wskaźnik ten rośnie od 21 procent do 45.

Ale jak porównać trud tworzenia Wszechnicy Piastowskiej w roku 1919 z trudem budowy Uniwersytetu po roku 1945? Po tamtej wojnie, gdy naukowcy, w większości sprowadzeni z innych dzielnic kraju, wkroczyli do przejętego przez państwo gmachu byłej pruskiej Królewskiej Akademii (obecne Collegium Minus), zdawali sobie sprawę, że przystępują do pionierskiej pracy bez potrzebnych funduszy, bez aparatury i niezbędnego księgozbioru, na terenie wyłańowanym przez zabórce z polskiej inteligencji. Po drugiej wojnie sytuacja pod wieloma względami podobna, ale jak ustalić — lepsza czy gorsza?

Dla zilustrowania strat wojennych, którymi dotknięta była kadra i wszystkie uniwersyteckie budynki, wystarczy przypomnieć, że dopiero w roku 1950 Uniwersytet dysponował taką jak w 1939 liczbą lokali i tak samo liczącą kadra. I znów orka na ugorze — trzeba nasycić inteligencją polskie ziemie odzyskane, nowymi ludźmi szybko zastąpić wymordowanych przez okupanta specjalistów.

W memoriale wysłanym z uczelni 23 września 1920 r. do posłów wielkopolskich napisało: „Uniwersytet w Poznaniu stał się małym rozsadnikiem kultury polskiej w ziemiach naszych zachodnich, ma stać się do współzawodniczej walki z kulturą duchową niemiecką, ma przełamać dość głęboko zakorzenione w polskiej ludności zacofanie i przekonanie o potęgach i wyższości tej kultury nad kulturą polską”. W roku 1945 trzeci człon tego zdania stracił aktualność, ale idea przewodnią się nie zmieniła. Jeśli oceniać wkład naszego Uniwersytetu w życie narodu, to ponad wszelką wątpliwość pierwszą zasługą jest wykształcenie inteligencji i wychowanie obywateli Polski zachodniej — zarówno po roku 1919 jak i po roku 1945.

Zaszczepiona przez Uniwersytet idea rozsadnictwa kultury na ziemiach zachodnich stała się wspólną sprawą poznańskich uczelni i instytucji naukowych. Tytuł Alma Mater Posnaniensis w odniesieniu do Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza zawiera głęboką prawdę, albo kilka prawd. Z założonego w roku 1920 Wydziału Lekarskiego powstała w roku akademickim 1949/50 Akademia Medyczna. W rok później Wydział Rolniczo-Leśny (utworzony 1919) stał się filarem Wyższej Szkoły Rolniczej, a nieco wcześniej Studium Wychowania Fizycznego przekształcono na Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego (1950). Bliska współpraca łączyła zawsze Uniwersytet z Wyższą Szkołą Ekonomiczną. Jedynie na Politechnice nie dostrzeżono się w przeszłości bezpośredniej pomocy Uniwersytetu. Jednak przez swoje oddziaływanie na ogólny stan oświaty, przez wychowanych w murach uniwersyteckich nauczycieli i w tym przypadku Alma Mater wpłynęła na warunki rozwoju młodszej uczelni.

Żywotność problematyki zachodniej na Uniwersytecie okazała się niezniszczalna. Rzecz zjawiskowa — wyspecjalizowany w tej problematyce Instytut Zachodni powstał u schyłku okupacji przy Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodniej zorganizowanym z inicjatywy wysiedlonych do GG profesorów Uniwersytetu Poznańskiego.

Nauka nie rodzi się na pustkowiu, tworząc ją ludzie, korzystający z doświadczeń poprzedników, z istniejących w danym środowisku tradycji naukowych. Jak Uniwersytet dał te tradycje innym, tak sam wyrósł z tradycji. 7 maja przypada nie tylko 50 rocznica istnienia Uniwersytetu, ale i domniemana data 450-lecia otwarcia Akademii Lubrańskiego, pierwszej w Poznaniu wyższej szkoły, która po kilkunastu latach rozkwitu podupadła. Usilnie zabiegał Poznań o własną uczelnię w okresie zaborów, ale władze pruskie sprzeciwiały się (motywy wynikały z polityki wynaradawiania). Przygotowawcze kroki do utworzenia uniwersytetu czyniło Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (powstało w 1857 r.).

Towarzystwo kultywowało przede wszystkim nauki humanistyczne. Te nauki dominowały także w młodym Uniwersytecie, jako że nie wymagały dużego nakładu środków. Nie mniej dzięki ogromnemu wysiłkowi uczonych już w okresie międzywojennym Poznań liczył się także w wielu gałęziach nauk przyrodniczych.

Historia powtórzyła się po wojnie: humaniści szybciej osiągnęli wysoki poziom swoich dyscyplin i prace naszych historyków, prawników, archeologów, językoznawców, filologów, socjologów w wielu zagadnieniach nadają ton badaniom krajowym.

Zresztą pierwsze lata powojenne nie sprzyjały rytmiczności i efektywności badań naukowych. Wynikało to zarówno ze strat wojennych jak i z wysiłku wkładanego w realizację reform zmierzających do przekształcenia Uniwersytetu w uczelnię socjalistyczną. Za moment przełomowy uważa się rok akademicki 1949/50, od którego to roku uczelnia znajduje się stale na linii

Dokończenie na str. 4

WOJCIECH BURTOŃ

KANDYDACY NA POSŁÓW

Dezyderaty i skargi

W 1953 roku ukończył Technikum, w 1957 r. był zastępcą asystenta na Politechnice Poznańskiej, w 1958 r. uzyskał dyplom magistra inżyniera-mechanika, w 1960 r. pełnił funkcję głównego technologa w Przedsiębiorstwie Zmechanizowanych Robót Kolejowych, a w 1961 r. rozpoczął pracę w oparciu politycznym Stronnictwa Demokratycznego — oto garść charakterystycznych szczegółów z życiorysu kandydata na posła do Sejmu V kadencji — Tadeusza Witolda Młyńczaka, członka Centralnego Komitetu SD, sekretarza WK SD w Poznaniu, posła na Sejm kończącej się kadencji, członka dwóch komisji sejmowych: handlu zagranicznego oraz przemysłu ciężkiego, chemicznego i górnictwa.

— Jakiemu problemowi ta ostatnia komisja poświęciła najwięcej uwagi?

— Produkcji obrabiarek i narzędzi, gdyż ma ona zasadnicze znaczenie dla rozwoju innych gałęzi przemysłu. Pozwala bowiem rekonstruować i modernizować park maszynowy, a co za tym idzie — unowocześniać technologię, no i w rezultacie produkować więcej i lepiej m. in. tak potrzebnych maszyn budowlanych i komunalnych, tramwajów i autobusów.

Z tych przyczyn w przyszłej kadencji komisja nadal winna żywo interesować się produkcją środków produkcji. Więcej niż dotychczas uwagi musi natomiast poświęcić elektronice — dziedzinie stanowiącej newralgiczny punkt postępu technicznego.

— Jak ustosunkowywały się resorty do poselskich dezyderatów dotyczących tych i innych gałęzi przemysłu?

— Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa uchwalila w bieżącej kadencji 97 dezyderatów, które z reguły dotyczyły spraw o znacznym ciężarze gatunkowym. Otrzymała 96 odpowiedzi resortów, przy czym prawie wszystkie odpowiedzi były wyczerpujące i określały kierunki rozwiązywania poszczególnych problemów. Przeprowadzane w terenie badania na ogół wykazywały, że resorty działają zgodnie z tymi kierunkami. Wszystko to pozwala mówić o właściwym stosunku resortów do dezyderatów komisji.

— Przejdźmy do innego tematu. Ze sprawozdania Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego wynika, że jego członkowie przyjęli w bieżącej kadencji blisko 13 000 skarg. Jest to liczba duża...

— W liczbie tej mieszczą się

nie tylko skargi, ale również wnioski i postulaty i to najczęściej o charakterze ogólnosrodowiskowym (np. dotyczące budowy szkoły czy też świetlicy). Właśnie z takimi sprawami posel spotyka się najczę-



Tadeusz Witold Młyńczak — kandydat na posła w okręgu Szamotuły.

Fot. — H. Matuszewski

ściej. Skargi indywidualne stanowią natomiast zjawisko o tendencjach malejących.

Jeżeli chodzi o wnioski i postulaty, to pewną ich część (szczególnie o charakterze inwestycyjnym) można uznać za nieuzasadnioną. Źródłem tego zjawiska wydaje się być m. in. niedostatek informacji na temat sytuacji w poszczególnych dziedzinach i perspektyw ich rozwoju. Stąd też przystąpiło do organizowania spotkań posłów z gospodarzami powiatów, spotkań o ściśle określonej tematyce, co pozwala na wnikliwe omawianie poszczególnych problemów.

M. L.

Dni Ochrony Zabytków: 4 - 18 maja

Nowa rola starych zamków

Województwo poznańskie zajmuje I miejsce w kraju pod względem liczby posiadanych zabytków. A przecież jeżeli mowa o zabytkach, zaraz kojarzy się nam Kraków. Jednak Poznańskie z liczbą 3 668 zdecydowanie nie góruje. Są wśród nich dwa o najwyższej światowej klasie — katedra gnieźnieńska i ruiny świątyni kamiennych z końca X w. na Ostrowie Lednickim. W Poznaniu mamy 1 300 zabytków w tym jeden o światowej klasie — Ratusz. Ta ogromna liczba wymaga wielkich nakładów pracy i pieniędzy aby najcenniejsze ślady przeszłości zachować, a zrujnowanym przywrócić młodość. Tegoroczne Dni Ochrony Zabytków stały się okazją do podsumowania przez wojewódzkiego i miejskiego konserwatora prac wykonanych w ciągu minionej kadencji rad. Bilans wypadł pozytywnie. Z funduszy wojewódzkiego konserwatora za zabezpieczono i odnowiono 364 obiekty — pałace, kamienice, obrazy, pomniki itp. Niezależnie od tych prac remonty zabytków przeprowadzali ich użytkownicy — PGR spółdzielnie, wydziały gospodarki komunalnej.

Nie wytrzymują dyskusji stwierdzenia, że zabezpieczenie zabytków, to zabawa przyjemna, ale zbyt kosztowna. Wśród 16 obiektów architektonicznych zrekonstruowanych w woj. poznańskim w latach 1965-69, większość zamieniała się w placówki kulturalno-oświatowe. W myśliwskim pałacu Sułkowskich we Włoszakowicach jest dom kultury i biblioteka, w barokowym dworze w Koszutach — muzeum ziemi średzkiej i szkoła. Wyjątkowo piękna szkoła będzie w pałacu w Miłosławiu Dawny dwór S. Remonta adaptuje się na ośrodek pracy twórczej. W Siedleu zgarnia swoje zbiory MRP im. E. Raczyńskiego z Poznania.

Przykłady można by mnożyć, a jednak nie wszystkie zabytkowe dwory i pałace znajdują nabywców. Np. czekała na gospodarza — zamek w Rydzynie, późno barokowy pałac w Wieleniu północnym, który by można zaadaptować na szkołę, ośrodek wczasów. Czekają Kromolice i Lewkow.

W Poznaniu przez ubiegłe 4 lata staraniem konserwato-

ra i użytkowników zabytków prowadzono prace konserwatorskie w 148 obiektach. Zakończono prace związane z zamkiem Przemysławskim, zabezpieczono pojezuickie pomieszczenia na pl. Kolegiackim w siedzibie Prezydium Rady Narodowej. W 1967 r. dobiegła końca odbudowa Pałacu Górków, największego po Ratuszu obiektu renesansowego w mieście, czym zakończono restaurowanie Starego Miasta. W ostatnim roku odkryto w kamieniczkach przy ul. Wrocławskiej, Klasztornej, na Starym Rynku renesansowe stropy, a przy ul. Świętosławskiej gotycki portal.

Miastu przybyło jedno, a właściwie dwa muzea. Pierwsze, to Muzeum Wyzwolenia Poznania na Cytadeli, należące do ciekawszych tego typu placówek w Europie, a drugie — Muzeum Archeologiczne. Przeniesione do Pałacu Górków dopiero teraz objawiło w pełni swój dorobek. Od roku 1966 Muzeum Narodowe w Poznaniu spełnia funkcję Muzeum Okręgowego. Dobra pasja miała też muzea w województwie. Przybyły nowe — Ziemi Średzkiej w Koszutach i Muzeum Zagłębia Konińskiego w Koninie. W Gostyniu, Zbąszyniu i Włoszakowicach dzięki inicjatywie społecznych opiekunów zabytków powstały 3 muzea społeczne. Wszystkich muzeów w województwie mamy 31.

Dużym osiągnięciem jest Pomnik Historii Kultury Narodowej na wyspie na Jeziorze Lednickim w pow. gnieźnieńskim. Zabezpieczono tu świątynię kamienną i ślady domostw z końca X w. Za zabezpieczono i odnowiono nie tylko budowle, ale malowidła, świątki, pomniki, drzewa i parki. W poznańskim Ratuszu w sali sądowej odkryto dawne napisy, po długim remoncie ukazała się Prozerpina. W krypcie pod Katedrą zabezpieczono romańskie relikty, w Domaczkowie i Gostyniu gotyckie piety. Z powodzeniem zrekonstruowano w gostyńskim kościele Filipinów barokowa polichromie kopuły z 1746 r. Praca ta jest osiągnięciem na skalę europejską.

Oglądane zabytki cieszą swoją nową szatą. Dzięki trosce państwa są znów piękne i służą całemu narodowi. (g)

Uchwaleniem dokumentu o fundamentalnej randze społecznej — po selskiej ustawy o pracowniczych urlopach wypoczynkowych — zakończył swą działalność Sejm IV kadencji.

Na ten dokument, uchwalony obecnie przez Sejm, czekaliśmy rzeczywiście dość długo. Nie brak było głosów, że za długo. Ale decyzję tę odkładano nie przypadkowo. Zwłoka wynikała z perspektywicznej koncepcji rozwiązywania podstawowych problemów społecznych, pozostawionych nam w spadku po rządach burżuazyjno-obszarniczych. Racje merytoryczne przełożono nad racje formalne. Chodziło o to, aby likwidując pozostałości przeszłości równać nie w dół, lecz w górę. To znaczy, nie tyle przekreślać przywileje, które początkowo były udziałem nielicznych i w latach międzywojennych służyć miały rozbijaniu jedności pracujących, co — w miarę możliwości — sukcesywnie rozszerzać ich zakres, aby likwidować ich elitarność, aż do ostatecznego zrównania praw wszystkich pracowników. To zrównanie praw — gdy chodzi o sprawę urlopów wypoczynkowych — nastąpiło obecnie.

Rozwiązanie, na które zdecydowano się, wymagało jednak czasu, bo wiązało się z nagromadzeniem odpowiednich rezerw i stworzeniem warunków, w których faktyczne skrócenie czasu pracy nie spowoduje spadku produktu narodowego umożliwi rekompensowanie skrócenia czasu pracy wzrostem społecznej wydajności pracy. Ciesze jeszcze jesteśmy społeczeństwem na dorobku i z tego względu trzeba było lat, nim środki niezbędne dla generalnego zrównania urlopów wypoczynkowych tzw. pracowników fizycznych i umysłowych nagromadzone zostały w wystarczających rozmiarach. Lecz — co charakterystyczne — w miarę gromadzenia środków, nie depopulowano ich w banalnych kasach w oczekiwaniu na „lepszą okazję”, czyniono z nich natychmiast użytek na bieżąco. Praktycznie nie było roku, aby przynajmniej w skromnym zakresie nie rozszerzano uprawnień urlopowych tzw. pracowników fizycznych.

Odbywało się to na ogół bez wielkich fanfar, efekty są jednak widoczne. Jeszcze w roku 1955 różnica między przeciętnym urlopem wypoczynkowym robotnika grupy przemysłowej w przemyśle uspołecznionym a typowym urlopem wypoczynkowym tzw. pracownika umysłowego wynosiła około 74 roboczych godzin,

Jedziemy na urlop

Doniosły dokument socjalny

czyli ponad 9 pełnych dni roboczych — na niekorzyść tzw. pracowników fizycznych. W roku 1967 już tylko około 42 roboczych godzin czyli niewiele ponad 5 pełnych dni roboczych. W szeregu branż różnice te zniwelowane zostały jeszcze bardziej — w przemyśle paliw do około 18 roboczych godzin (niewiele ponad 2 dni robocze), przemyśle solnym do około 23 roboczych godzin (niespełna 3 dni robocze), przemyśle energetycznym do około 32 roboczych godzin (około 4 dni robocze) itd.

Postępy cząstkowe, uzyskane w latach ubiegłych, umożliwiły obecną generalną, powszechną reformę urlopową, dotyczącą już wszystkich zatrudnionych. Wszyscy pracownicy uzyskali te same prawa urlopowe — zależne obecnie już nie od sztucznego podziału na „fizycznych” i „umysłowych”, lecz od stażu pracy, do którego zalicza się także naukę na poziomie wyższym niż podstawowy (przy zachowaniu specjalnych przywilejów niektórych zawodów, wynikających z uciążliwości wykonywanej pracy, przy wilejów dla młodocianych itp.). W ten sposób Polska stała się krajem jednego z najbardziej postępowych ustawodawstw w zakresie urlopów wypoczynkowych w świecie, bowiem — z czego często nie zdajemy sobie sprawy — w nie wielu, nawet najbogatszych państwach globu, uprawnienia urlopowe są tak rozległe, jak u nas obecnie.

Ten fakt określa również pewną specyfikę w dochodzeniu do skróconego czasu pracy. Nasze ustawodawstwo w tym względzie jest po prostu pewnym alternatywnym rozwiązaniem w stosunku do inicjatyw, podejmowanych w innych krajach, w tym również w pozostałych krajach socjalistycznych, swego rodzaju eksperymentem w skali światowej. W większości innych krajów skracanie czasu pra-

cy odbywa się przede wszystkim poprzez skracanie tygodnia roboczego. W Polsce, nie rezygnując ze skrócenia tygodnia roboczego w przyszłości (zapowiedź takiego skrócenia tygodnia roboczego zawierała propozycja przyjęcia pięciodniówki, częściowo zresztą już realizowanej), za sprawą pilniejszą i wymagającą zatawienia w pierwszej kolejności, uznaliśmy przedłużenie urlopów wypoczynkowych.

Za wyborem takiego wariantu, takiej, odmiennej niż w wielu innych krajach hierarchii potrzeb przemawiało wiele względów. W tym — względem na możliwości racjonalnej organizacji wypoczynku. Dłuższy, scalony urlop stwarza w naszych warunkach, przy słabej jeszcze komunikacji publicznej i ograniczonych rozmiarach motoryzacji indywidualnej, przy niedostatecznej liczbie ośrodków wczasowych weekendowych i nierównomier nym ich rozmieszczeniu, korzystniejsze perspektywy regeneracji sił. Po prostu dłuższy urlop do pewnego stopnia narzuca obrócenie wolnego czasu na wypocznik — można korzystać z wczasów FWP czy w pensjonatach zakładowych, ta baza rekreacyjna mimo wszystkich jeszcze niedostatków jest bardziej rozbudowana od bazy wczasów niedzielnych, w ostateczności „urządzić się” u rodziny na wsi, a bardzo wielu pracowników naszej gospodarki takie rodziny na wsi ma. Zarazem stopniowo, w miarę realizacji drugiej z kolei reformy, zapowiedzianej na następne pięć lat, skrócenia tygodnia roboczego, możliwe jest zabezpieczenie warunków dla rozwoju również wypoczynku świątecznego.

KRZYSZTOF KRAUSS

Ludzie dobrej woli

„Ostatnia zgłoszona się jakaś starszka, która wręczyła dyrektorowi rabczańskiemu szpitala trzy zegarki. — Znalazłam je na miejscu wypadku — powiedziała. — Przyniosłam tutaj, żeby nie zgineły. Dyrektor Haertle nie zdążył nawet zapytać o nazwisko. W tym dniu, a raczej tej nocy nikt nie pytał o nazwiska.”

Tak (DW) rozpoczyna w „Sztandarze Młodych” (nr 106) relację z Rakbi, gdzie — jak wiadomo — znalazły pomoc i opiekę dzieci z poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 34 po tragicznej katastrofie autobusu wycieczkowego, która wydarzyła się wieczorem 28 kwietnia br.

Pisaliśmy już w „Głosie” o tym, że na wieść o tragicznej katastrofie, w której śmierć poniosło pięć osób, do pracy w szpitalu rabczańskim zgłosił się natychmiast cały personel, a przed punktem krwiodawstwa stanął długi szereg osób, by oddać krew dla rannych.

„Zespół chirurgów — czytamy w relacji „Sztandaru Młodych” — przystąpił do działania natychmiast. Przetaczanie krwi, opracowania radiologiczne, zabiegi chirurgiczne. Personel szpitala pracował 24 godziny bez snu, a przecież wszyscy byli już po całym dniu pracy. Ostatnie zespoły zeszły ze stanowisk dopiero o godzinie 12 dnia następnego. Tu już nie odgrywały roli wyłącznie obywatelskie zadanie.”

Do rabczańskiego szpitala zgłosili się lekarze i pielęgniarki z szpitali i innych placówek służby zdrowia. Każda para raka była potrzebna. Chodziło przecież o życie wielu dzieci.”

Autor relacji w „Sztandarze Młodych” rozmawiał z niektórymi rodzinami dzieci — ofiar katastrofy, przybyłymi do

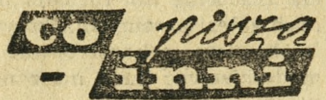
Rakbi. Oto co powiedział reporterowi p. Gąsiorowski.

„W imieniu chyba wszystkich rodziców, nie tylko swoich, mogę powiedzieć, że jesteśmy wzruszeni opieką ze strony personelu szpitala i troską społeczeństwa. Wszyscy jesteśmy pełni podziwu, wdzięczności i słów uznania.”

Ranna 14-letnia córka p. Gąsiorowskiego i jej koleżanka mówią:

„Dobrze nam tu jest. Siostry takie miłe. Przyszły tu do nas dzieci ze szkoły nr 2, przyniosły kwiaty i pomarańcze. Była też jakaś starsza pani z dwiema córeczkami — dostaliśmy od nich książkę o Rabce. Ciągłe nas ktoś odwiedza, wszyscy się troszczą o nasze zdrowie.”

„Uratować życie tym dzieciom mogliśmy tylko dzięki szybkiej



pierwszej pomocy — mówi dr Nawara. — W ciągu 25 minut wszystkie zostały przywiezione do szpitala. W szpitalu byli też już wszyscy pracownicy służby zdrowia. Cześć leży chorych bez szansa ścieśnienia się, dzięki czemu mogliśmy dać łóżka dzieciom rannym w wypadku.”

Znaczej pomocy ofiarom katastrofy udzielili taksówkarze. Jeden z nich mówi:

„Byłem wtedy na Zaborniu, wiozę gości, zobaczyłem biegących ludzi, usłyszałem krzyki, więc zostawiłem gości i pojechałem na miejsce wypadku. (...) Było nas zresztą więcej. Wszedliśmy na czwórke dzieci do wozu i natychmiast ruszyłem. Zanim przyjechało pogotowie, już pięć czy sześć taksówek było pod szpitalem. (...) Nikogo z nas nie zabrakło. Teraz zorganizowaliśmy dyżury na dworcu, żeby przywozić rodziców, gdy przyjadą z Poznania.”

nia. Na miejscu wypadku ktoś z milicji powiedział, że potrzebna będzie krew. Ludzie, tak jak stali zaczęli ładować się do taksówek, żądali by wieść ich do stacji krwiodawstwa. Ja wiozęm chyba z dziesięć osób w mojej „Warszawie”.

Łańcuch dobrej woli społeczeństwa Rakbi trwa. Tamtejsze PSS i PZGS dostarczyły dla dzieci cytryny, słodczyce kompoty. MHD zaofiarował bardzo interesującą pomoc w ubraniu dzieci, by miały w czym wrócić do domów. Władze miejskie i partyjne zorganizowały pomoc finansową dla rodziców. PZU natychmiast uruchomił wypłaty z tytułu ubezpieczenia.

„Szpital przygotował dla rodziców świetlice, miejsca hotelowe, kawę, herbatę i środki uspokajające. Do dziś od anonimowych ofiarodawców napływają przekazy pieniężne na słodczyce i owoce dla rannych dzieci” — pisze (DW).

A trzeba dodać, że ratowanie rannych odbywało się w trudnych warunkach, o czym tak mówi przewodniczący Prezydium MRN w Rabce — W. Leśniak:

„To była bardzo ciężka praca i przynajmniej, w nienajlepszych warunkach. Szpital wymaga modernizacji. Brak jest windy — choć trzeba nosić na noszach po piętach, sale są na górze, rentgen na dole. Te wędrowki z noszami były nie tylko kłopotliwe, ale i niebezpieczne dla chorych.”

Na specjalne wyróżnienie za służbę załoga rabczańskiego szpitala; jednocześnie społeczeństwo Rakbi dało piękne świadectwo swej postawy obywatelskiej.

LEKTOR

W halach i na stadionach

Po tygodniowej przerwie rozegrano w niedzielę dalszą kolejkę rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie. Dużą niespodzianką sprawiła ostatnio w tabeli drużyna Startu zwyciężając swego lokalnego rywala — Stelę Gniezno 3:2.

Wielokrotny mistrz Polski Spartak Gniezno rozegrał jedynego przedstarciowego sportu wiejskiego — LKS Rogowo 6:1. Mecz zespołów poznańskich Lech — Grunwald zakończył się wynikiem remisowym 1:1. AZS (Katowice) zwyciężył Budowlanych Łódź 2:0. Spotkanie Warta — Polonia rozegrane zostało awansem trzy tygodnie temu. Zwyciężyła wtedy Warta 2:1, natomiast mecz Siemianowiczanka i Górnik Siemianowice został przełożony na późniejszy termin na skutek wyjazdu Siemianowiczanki do NRD.

W tabeli prowadzi Warta 28 pkt. przed Spartą 27 pkt i Lechem 21 pkt.

Wielkopolscy żeglarze otworzyli tegoroczny sezon sportowy na jeziorze w Klekru, organizując jak zwykle z tej okazji regatę o „Srebrną Kotwicę Klekru”. Do zawodów stanęło 65 jachtów. Reprezentowane były wszystkie miejscowe kluby. Zespołowo na pierwszym miejscu znaleźli się Jacht Klub Wielkopolski, przed LKS Klekru, AZS i Posańsk. Zwycięzcami w poszczególnych klasach zostali: „Finn” — Strzyżewski (Jacht Klub Wlkp.), „Ok Dinghy”

— R. Blaszka (AZS), „Hornet” — M. Cegielski i G. Dymek (LKS), „Cadet” — M. Cegielski i Chładowski (Jacht Klub Wlkp.).

Młodzieżowa reprezentacja zapasnicza okręgu poznańskiego w stylu wolnym pokonała w Krotoszynie reprezentację miasta Gera (NRD) 5,5:4,5. Zwycięstwo naszych chłopaków jest tym cenniejsze, że wystąpili do walk znacznie osłabieni. W Poznaniu rozegrano walki indywidualne. I tym razem reprezentanci okręgu poznańskiego wypadli pomyślnie, odnosząc pięć zwycięstw a Niemcy — 3.

Podnoszenie ciężarów zdobywa w województwie poznańskim coraz więcej zwolenników. Do ostatniego, dwudniowych walk o mistrzostwo Wielkopolski stanęło około 90 zawodników, 10 klubów. Użytkowano dwa nowe rekordy okręgu poznańskiego, w wadze piórkowej A. Szymaniak (LZS Przysieka) uzyskał w wyciskaniu 107,5 kg, natomiast w rwaniu — 97,5 kg. Pierwsze miejsce zespołowo zajął LZS Ostrowo przed LZS Przysieka, LZS Krotoszyn, Grunwald Poznań i LZS Gniezno.

Na Stadionie im. 22 Lipca odbyły się lekkoatletyczne wielobojki juniorek i juniorów. Siedmiomecz juniorów wygrał Energetyk przed Wartą I, MKS Malta, Wartą II, MKS Chodzież i MKS Asnyk. Sześciomecz juniorek zespołowo wygrał MKS Piast I przed Olimpią, Piastem II, Energetykiem, Asnykiem i Wartą.

Poławicznym sukcesem zakończył się występ wielkopolskich pięściarzy na Wybrzeżu. Reprezentacja juniorów Poznania pokonała drużynę Gdańska 14:3. Zespół młodzieżowy Gdańska wygrał z Poznaniem w takim samym stosunku. W drużynie Poznania nie wystąpił Caruk ze względu na zalecenia szkolne. Machlański wygrał spotkanie przez k.o.

W zwycięskim meczu tenisowym reprezentacji Polski nad reprezentacją ZSRR 5:1, w najbliższych piątkach nasi tenisiści wystąpią w meczu o Puchar Davisa przeciwko Węgrom.

W tradycyjnym międzynarodowym ulicznym wyścigu kolarskim w Warszawie o puchar Ministra Obrony Narodowej na dystansie 100 km, startowało 182 zawodników. Zwyciężył niespodziewanie Tadeusz Szpak (Włókniarz Łódź) przed Lechem Klujem (Legia W-wa). Marian Kegel zajął 11 miejsce.

W Radomiu rozegrano międzynarodowe torowe zawody kolarskie młodzików i juniorów o puchar PZKol. W łącznej punktacji zwyciężył Szczecin przed Łodzią.

Kielcami i Poznaniem. Młodzież Poznań zajęła w punktacji drużynowej miejsce trzecie, a wśród juniorów miejsce piąte.

Z Białogostku wystartowało 30 dwuosobowych samolotów, rozpoczynając VIII Rajd Samolotowy Dziennikarzy i Pilotów. Pierwszy etap wygrało rodzeństwo Pogorzelskich z „Wojskowego Przeglądu Technicznego”. Reprezentantami Poznania w imprezie są pilot E. Olszański i red. M. Nowakowski z TV.

Z okazji jubileuszu 75-lecia Krakowskiego Klubu Szachistów w Krakowie rozegrano indywidualne mistrzostwa Polski w grze blyskawicznej. Startowało około 100 zawodników z całego kraju a wśród nich 18 mistrzów krajowych i międzynarodowych. Turniej zakończył się zwycięstwem Schmidta (Pocztowiec Poznań) 15,5 pkt. przed Bednarskim (Start Lublin) i Erenskim (Pocztowiec Poznań) po 13,5 pkt.

Uroczyste otwarcie IV Mistrzostw Polski WSWF

Na pięknie udekorowanym stadionie Energetyka nastąpiło 5 bm. uroczyste otwarcie IV Mistrzostw Polski Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego, w którym uczestniczył m. in. wiceprzewodniczący GKKFiT — Józef Rutkowski. Do zawodników przemówił rektor po znański — najstarszej wyższej uczelni wychowania fizycznego w Polsce — Stefan Baczyk, podkreślając piękne tradycje miejscowych WSWF i życząc wszystkim zawodnikom uzyskania dobrych wyników w nauce i sporcie. Po barwnej defiladzie rozpoczęły się mistrzostwa w lekkiej atletyce.

Użytkowano kilka dobrych wyników. Wśród kobiet Gordon (Poznań) — w pchnięciu kulą uzyskał odległość 13,34 m, w skoku w dal — Pupa (Poznań) rezultatem 5,78 m ustanowiła rekord życiowy, w biegu na 400 m reprezentantka Polski — Chodorowicz (Warszawa) przegrała z mało znaną Drotkiewicz (Poznań) o 0,1 sek. zwycięzcy uzyskała 59,1 sek. Wśród mężczyzn najciekawszą walkę stoczyli oszczepnicy i tyczkarze. W oszczepie zwyciężył niespodziewanie Jatożyski (Warszawa) — 72,62 m przed Lechowiczem (Poznań) 70,20 m, a w skoku o tyczce — młodszy z braci Osich — Wiesław (Poznań) — pokonał 4,40 m. (o-za)

Jubileusz KS „Surma”

40-lecie istnienia obchodził 5 bm. Klub Sportowy „Surma” przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu. Dzięki kajakarzom i łucznikom znany jest on w całej Polsce.

W czasie akademii kilkunastu działaczy i zawodników otrzymało odznaczenia honorowe miasta Poznania oraz Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. (o-za)

EKIPA BULGARII NA WYŚCIG POKOJU

Kolarska ekipa Bułgarii na XXII Wyścig Pokoju, przybędzie do Warszawy pod wodzą trenera Nencho Christowa. W jej skład wchodzi: Iwan Bobekow, Dimitar Kotew, Angel Georgijew, Pawel Szwarow, Ali Alijew, Iwan Basilew i Marko Markow.

W naszym obiektywie



Podczas niedzielnej wielomeczu lekkoatletycznego na Stadionie im. 22 Lipca, junior Linkowski z Olimpią wygrał bieg na 800 m w czasie 1,56,3 i na 400 m w czasie 49,6.



Malecki z Orkanu startował w biegu kontrolnym na 1000 m i uzyskał czas 2,30,6.

Fot. (2) — K. Przychodzki

UNIwersYTET POLSKI ZACHODNIEJ

Dokończenie ze str. 3

wstępującej. Już nie tylko humanisty szczytają się zdobycami na krajową, ba — światową skalę. Nowoczesna chemia, no wczesna fizyka z galeziami przodującymi w Europie, poznańska szkoła matematyczna, odkrycia biologów i geografów — wszystko to stawia Uniwersytet na poziomie, którego w świecie nie musimy się wstydzić.

I nadal prawie w każdej z 78 katedr, 119 zakładów i 11 pracowni trwa uczulenie na problematykę zachodnią, zainteresowania życiem tych ziem, ich gospodarką, warunkami naturalnymi, kulturą. Plany badawcze Uniwersytetu obejmowały w latach 1959—62 pokazań liczbę 256 te matów prac naukowych o charakterze państwowym. Ale przy tym Uniwersytet nigdy nie zapominał o regionie, w którego stolicy pracuje.

WOJCIECH BURTOWY

(Autor korzystał z materiałów zawartych w przygotowywanym do druku monografii Uniwersytetu).

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

OKRES SŁUŻBY WOJSKOWEJ I STAŻ PRACY

Aleksander S. — Jestem technikiem, leśnikiem. Po 8 miesiącach praktyki powołano mnie do czynnej służby wojskowej. Czy okres służby wojskowej zalicza się do praktyki i stażu?

RED. — Stosownie do przepisu par. 4, ust. 3 uchwały nr 156 Rady Ministrów z 13. 6. 1958 r., czas zasadniczej służby wojskowej lub innej (wzajemnie lub przeszkolenia wojskowej) trwającej dłużej niż 6 tygodni zalicza się do wstępnego stażu pracy tylko wówczas, gdy pracownik odbył służbę wojskową w wyznaczonym lub pokrewnym zawodzie. (329)

REKLAMA NA ŚCIANIE I ODSZKODOWANIE

H. T. — Na ścianie szczytowej budynku mieszkalnego stanowiącej moją własność, PSS w Śremie wykonała (bez mojej zgody) reklamę olejną o powierzchni 70 m kw. Czy należy mi się z tego tytułu wynagrodzenie?

RED. — Nie ma przepisów regulujących sprawy umieszczania reklam na budynkach mieszkalnych, czy użytkowych. Z tych

przyczyn wszelkie ewentualne spory z tego tytułu oceniane mogą być tylko w oparciu o ogólne zasady prawa cywilnego. Sporami tymi zajmuje się Główna Komisja Arbitrażowa, która stwierdza, że właścicielowi budynku należy się odszkodowanie, w przypadku konkretnych szkód spowodowanych umieszczeniem na budynku reklamy. (372)

WYJAZD DO BULGARII

Andrzej D. — Gdzie się powinienem zwrócić, aby otrzymać paszport względnie wklejkę. Chciałbym wyjechać do Bułgarii. Jakże dokumenty należy przedłożyć?

RED. — W sprawie wydawania paszportów i dokumentów podróży na indywidualne wyjazdy do Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR należy zwrócić się do Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej. O dokumentach, jakie należy przedłożyć w tym celu, mówią przepisy Rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych z 22 maja 1967 r. (Dz. U. nr 17 z 1967 r.). Formalności paszportowe związane z wyjazdem na pobyt czasowy do innych krajów — niż wyżej wymienione — załatwiają komendy wojewódzkie M. O. (1011)

Istotnie polskość dzwicy w każdej nucie moniuszkowskiej muzyki, która jest dla wszystkich tak zrozumiała i bliska. Chłop, robotnik czy inteligent jednak w niej gustują.

Na 150 rocznicę urodzin „mistrza z Ubiela” wystąpił w auli UAM Chłopcy i Męski pod batutą S. Stulgiasa. W programie popularne pieśni „Przylecieli sokolowie”, „Kozak” i „Gólabeczka” — utracone w tempach, odśpiewane w potrzebnym sentymencie, a gdzie trzeba brawurą. Zainteresował efektywny układ „Prądniczki” w transkrypcji dyrygenta na chór. Kompozycję podano lekko, fineryzując, ślicznie brzmieniem. Respekt budził wyrazista dykcja zespołu, o co szczególnie trudno w tego typu utworze. Część moniuszkowska zakończył polonez ze „Strasznego dworu”, jednak ujęty chyba za szybko, co odbiło się tym razem mniej korzystnie na barwie głosów i tekście, w innych numerach wieczoru aż frapującym precyzją wypracowania.

Omawianą imprezę rozpoczęły „3 wiosenne pieśni” F. Mendelssohna. Następną nowością w repertuarze „chóru poznańskich słowików” stanowił wielce odpowiedni cykl „Pieśni kurpiowskich” K. Szymanowskiego, wykonanych z absolutną czystością intonacyjną. Popisem indywidualnej ekspresji S. Stulgiasa stała się realizacja subtelnego w nastroju „Ach, chłó tam puka” i majestatycznego „Niech będzie pochwalony”.

Potrębnym urozmaicheniem programu były występy A. Tatarskiego, wybijającego się pianisty i akompaniatora, a zarazem śpiewaka zespołu. W programie kompozycje Mendelssohna, Moniuszki (w opracowaniu Melcera) i Szymanowskiego. Zrazu jakby stremowany artysta poczuł się zupełnie swobodnie w „Prądniczce” i „Mazurkach opus 50”, prezentując interpretację dyskretną, a technicznie błyskotliwą.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Piłka ręczna

Dwa punkty Przemysława

Kolejne spotkania mistrzowskie rozegrały piłkarskie ręczne poznańskiego Przemysława. W sobotę pokonały one Ruch Chorzów 13:13 (8:3). W niedzielę natomiast Przemysław przegrał z Sośnicą Gliwice 5:20 (1:9).

A oto aktualna tabela I ligi piłki ręcznej kobiet:

1. Cracovia	14	25	195:126
2. AZS Wrocław	14	25	173:136
3. Start Gdańsk	15	18	133:116
4. Azoty Chorzów	15	17	165:146
5. Włókniarz Łącnik	15	15	109:117
6. Sośnica Gliwice	15	14	198:170
7. Otmęt Krapkowie	15	13	167:192
8. AZS Warszawa	15	12	138:143
9. Skra Warszawa	15	12	136:172
10. Pogoń Szczecin	15	11	170:178
11. Ruch Chorzów	15	11	140:156
12. Przemysław Poznań			

Piłka nożna

Olimpia opuszcza ostatnią pozycję

Na 8 kolejek przed zakończeniem rozgrywek piłkarskich II ligi, poznańska Olimpia opuszcza nareszcie ostatnią pozycję w tabeli. Natomiast piłkarze Lecha po porażce w Lublinie, znowu powrócili w rejon bezpośredniego zagrożenia spadkiem.

Mecz Olimpii ze Startem Łódź zakończył zwycięstwem poznańskich 3:0 (1:0) wywołując duże zainteresowanie wśród poznańskich kibiców, których ponad 12 tys. przybyło na stadion w Gołecinie. Ogłądali oni grę szybką i niełatwą technicznie. Wszystkie trzy bramki dla Olimpii zdobył Cz. Wojciechowski, który popisał się dobrą orientacją i zdecydowaniem w akcjach podbramkowych.

Lech bardzo pechowo przegrał w Lublinie z tamtejszym Motorem. Jedyna bramka meczu padła już w pierwszej minucie. Po akcji na polu bramkowym Lecha, jeden z napastników Motoru oddał piłkę do tytu, do nadbiegającego obrońcy i ten oddał fantastyczny strzał z woleja z odległości 30 metrów. Piłka weszła w samo „okienko”, tak że bramkarz Lecha nie miał nic do powiedzenia. Przez następne minuty Lech miał przewagę ale wynik nie uległ już zmianie.

Arkonía — Górnik Wojk.	1:0 (0:0)
Górnik — Unia Rac.	1:0 (0:0)
Gwardia — Garbarnia	1:0 (1:0)
LKS — Unia Tarnów	2:1 (2:1)
Piast Gliwice — Hutnik	0:2 (0:1)
Cracovia — Zawisza	1:0 (1:0)

1. Gwardia	22	31	44:21
2. Cracovia	22	31	28:13
3. Unia Racibórz	22	24	25:28
4. Zawisza	21	23	20:13
5. Górnik Wałb.	22	23	24:22
6. Unia Tarnów	22	23	18:16
7. LKS	22	23	21:23
8. Górnik Wojk.	22	22	24:23
9. Garbarnia	22	21	22:24
10. Hutnik	22	21	23:27
11. Motor	21	20	20:25
12. Arkonia	22	19	31:22
13. Lech	22	18	20:28
14. Piast	22	18	15:25
15. Olimpia	22	18	18:30
16. Start	22	17	20:24

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Pomorzanin — Gryf Słupsk	4:0
Włókniarz — Olimpia	0:0
Zagłębie — Lechia	0:0
Polonia Poznań — Gryf	0:1
Flota — Bałtyk	0:1
Polonia Gdańsk — Tur Turek	2:0
Polonia Bydgoszcz — Warta	1:0
MZKS — Pogoń	5:0

1. MZKS Gdynia	22	36	55:15
2. Polonia Bydg.	22	28	43:23
3. Polonia Gdańsk	22	28	34:17
4. Zagłębie Konin	22	28	33:22
5. Lechia Gdańsk	22	27	34:9
6. Olimpia Elbl.	22	25	29:20
7. Bałtyk Gdynia	22	25	29:24
8. Warta	21	23	27:14
9. Flota Gdynia	22	18	20:30
10. Tur Turek	21	17	23:23
11. Pogoń Barł.	22	17	20:36
12. Pomorzanin	22	17	29:36
13. Włókniarz Star.	22	16	20:38
14. Polonia P-ń	22	15	15:27
15. Gryf Toruń	22	15	18:45
16. Gryf Słupsk	22	15	19:59

LIGA OKRĘGOWA

Obra Kośc. — Grunwald	4:3
Prosa — Lech II	0:2
Ravia — Przemysław	0:1
Zjednoczeni Wrz. — Calisia	0:2
Stella Gn. — Polonia Piła	2:2
Ostrowia — Warta II	2:2

1. Calisia	18	26	28:12
2. Warta II	17	23	32:32
3. Lech II	17	21	34:16
4. Ostrowia	17	21	31:13
5. Przemysław	17	21	32:19
6. Grunwald	16	21	24:12
7. Obra Kościan	18	17	24:36
8. Ravia Rawicz	18	13	11:27
9. Polonia Piła	17	13	15:28
10. Stella Gniezno	17	13	10:31
11. Olimpia II	16	12	27:20
12. Zjednoczeni W.	18	12	18:34
13. Prosa Kalisz	18	11	20:37

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA

W kolejnym meczu eliminacyjnym reprezentacja CSRS pokonała w Dublinie zespół Irlandii 2:1 (0:1).

A oto sytuacja w grupie II:

1. CSRS	3	6	6:1
2. Irlandia	1	0	1:2
3. Dania	2	0	0:4

Zespół Węgler nie rozegrał jeszcze żadnego meczu.

W eliminacyjnym spotkaniu w grupie afrykańskiej Etiopia zremisowała 1:1 (0:1) z Sudanem.

Trzeci mecz eliminacyjny rozegrano w niedzielę w Oporto. Zmierzły się tu zespoły Portugalii i Grecji. Spotkanie zakończyło się nieoczekiwanym remisem 2:2 (0:0) co jest dużym sukcesem Greków.

Aktualna tabela grupy I:

1. Szwajcaria	3	4	3:2
2. Grecja	4	4	4:5
3. Rumunia	3	3	8:7
4. Portugalia	4	3	7:8

Dyrekcja Zakładów Przemysłu Metalowego — H. Cegielski W POZNANIU

OGŁASZA ZAPISY

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Młodocianych
O SPECJALNOŚCIACH:

TOKARZ I ŚLUSARZ - SPAWACZ
oraz dla dziewcząt: **TOKARZ**

Warunki przyjęcia:
1. Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej i nie przekroczone 18 rok życia
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

Wymagane dokumenty, które należy złożyć przy dokonywaniu zapisu:
1. Podanie
2. Dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu
3. Zaświadczenie, że jest uczniem kl. 8
4. Zyciorys
5. Świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową
6. Trzy fotografie.

Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej należy złożyć do dnia 30 czerwca 1969 r. Zapisy przyjmują sekretariat Zespołu Szkół w okresie od dnia 1. IV. do 26. VI. 1969 roku, codziennie oprócz sobót od godz. 14 do 15. W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów:

1. W pierwszym roku nauki w wysokości 150,— zł.
2. W drugim roku nauki w wys. 320,— zł.
3. W trzecim roku nauki — wynagrodzenie wg najniższej stawki plac oraz premie uznaniową do wysokości 25 proc. wynagrodzenia za dobre wyniki w pracy i nauce.

Absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły. Po odbyciu wstępnego stażu pracy absolwent otrzymuje tytuł: kwalifikowany tokarz, kwalifikowany ślusarz-spawacz — zależnie od ukończenia kierunku nauki.

Świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej upoważnia absolwenta do ubiegania się o przyjęcie do Szkoły Mistrzów lub 3-letniego Technikum Mechanicznego dla Pracujących przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. K3229

Praca

Pomoc do dziecka potrzebna zaraz, możliwość mieszkania. Poznań. Grudzień 108 m. 4. Szwa-kopf. 43349g

Pomoc domowa, samodzielna, najchętniej z prowincji, potrzebna zaraz, warunki dobre. Czerwonej Armii 38 m. 10. 48290g

Dekarzy, robotnika przy me. Zgłoszenia: Szewska 9 m. 8. do południa. 43222g

Murarzy i robotników budowlanych przyjmie. Prac stała. Zgłoszenia — Gwardii Ludowej 27 m. 5. od godz. 17. 48101g

Montaż instalacji centr. ogrzewania na wyjazd do Zakopanego natychmiast potrzebny na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48125g.

Uczeń do piekarni potrzebny, nocleg, utrzymanie. Aleksander Biczysko. Kobylin. Wolności. 255p

Kierowce na taksówkę — zatrudnie. Szmarzewskiego 27 m. 20. po godz. 15.30. 48221g

Poszukujemy osoby młodej, pragnącej wyuczyć się nowoczesnej uprawy nieczekaj, studia rolnicze, nieobecne. Oferty z życiorysem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48075g

Gospośia samodzielną, na bardzo dobrych warunkach, potrzebna. Poznań. Patkowska 17. przy Al. Wolności. 47614g

Mężczyźni — kobiety — przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dolna Wilda 22. 47832g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szurkówna. Poznań. Al. Marcinkowskiego 24. parter. 47237g

Kupno

Kurki styczniówki kupie Dobrak Krotoszyn. Koperskiego 10. 235p

Kupie altane, domek campingowy lub mały barak. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 48014g

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „WIEPOFAMA”

POZNAŃ — ulica Dąbrowskiego nr 81/83

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1969/70

W ZAWODACH:

— TOKARZA
— FREZERA
— MECHANIK maszyn i urządzeń przem.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie w wysokości: w I roku nauki ryczałt mies. 150,— zł w II roku nauki ryczałt mies. 320,— zł w III roku nauki ryczałt mies. 320 zł/godz., premie do 25 proc. od miesięcznego zarobku podstawowego.
- odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej
- deputat węglowy, począwszy od II roku nauki
- urlop zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczniowie mogą kontynuować dalej naukę w 3-letnim przyzakładowym Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Podanie, życiorys, zaświadczenie ze szkoły podstawowej o ukończeniu klasy ósmej i świadectwo zdrowia, należy składać w Sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Poznań, ul. Janickiego 22 (Szkoła Podstawowa nr 81), w godz. od 13—17. tel. 463-32. K3102

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Poznańskich Zakładów Nawozów Fostorowych w Luboniu k. Poznania ZAWIADAMIA, ŻE

NASTĄPIŁ PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1968.

Wszelkie reklamacje zgłaszać należy do dnia 15 maja 1969 roku do Prezydium Rady Robotniczej. K3127

Dachówki — karpówki — 10.000 szt. i więcej zakupimy bezwzględnie. Tel. 67-10-12. od godz. 9—12. 47200g

Sprzedaz

Sprzedam okazjonalnie ciągnik Ursus C 451-45, hydrauliczny w idealnym stanie. Tel. 322-27, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48064g

Telewizor Neptun sprzedam. 3.000 zł. Rogalińskiego 8 m. 4. 47931g

Sprzedam wózek dziecięcy. Poznań. Mazowiecka 16 m. 2. 47972g

Samochody

Samochód „Wartburg” Combi sprzedam. Szczepanów. Gronowo 89 b. poczta Leszno. 239p

W dniu 3 maja 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najukochańszy brat, szwagier, stryj i wujek

KSIĄDZ PRZŁAT HENRYK LEWANDOWSKI

b. proboszcz parafii p. w. Najśw. Serca Jezusa i św. Floriana w Poznaniu, przeżywszy lat 72. Wprowadzenie zwłok do kościoła dnia 6. V. 1969 r. o godz. 18. Nazajutrz Msza św. żałobna o godz. 10, a pogrzeb o godz. 14.45 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 48357g

W dniu 3 maja 1969 r. zmarła po długiej chorobie, namaszczone Olejami św., naszą najukochańszą matką, teściową, babcią i prababcią, przeżywszy lat 85, sp.

MARCJANNA MACIOŚCZYK

z domu OWSIAN Pogrzbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni CORKA, SYNOWIE, SYNOWI, WNUKI I PRAWNUKI Poznań, pl. Bernardyński 4 m. 13. 48318g

W dniu 3 maja 1969 r. zasnęła w Bogu moja ukochana matka, przeżywszy 84 lat, sp.

MARTA KRĘGIELSKA

z domu MICHAŁSKA Pogrzbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony SYN 48340g

Dnia 3 maja 1969 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 71.

ANTONI FRĄSZCZAK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania oraz innymi odznaczeniami państwowymi. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona ZONA I RODZINA 48370g

Poznań, Dzierżyńskiego 124.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum dla Pracujących Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszk. w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 296/98 — tel. 317-97 OGŁASZA

ZAPISY MŁODZIEŻY

na rok szkolny 1969/70

A. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA szkoli w zawodach:
— murarz — tynkarz — stolarz budowlany
— lakiernik — brukarz — dekarz
— malarz — mechanik poj. samochodowych
— blacharz karoseryjny — monter wewn. instal. budowl.
— blacharz — dekarz — monter zewn. sieci komun.
— kamieniarz — asfalcjaryz — ciepłownik — mech. urządzeń kotłowych
— posadzkarz — ogrodnik ter. zieleni
— zdun — ślusarz budowlany
— cieśla — elektromonter

Przyjęcie do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej uzależnione jest od następujących warunków:
— Ukończony 15 rok życia. — Ukończenie 8-letniej szkoły podstawowej. — Dobry stan zdrowia.

U W A G A ! Przyjmowani są chłopcy i dziewczęta. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 2 lub 3 lata, w zależności od zawodu i obejmuje naukę praktyczną i teoretyczną. Absolwenci uprawnieni są do nauki w trzyletnim Technikum. W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymają:

1. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
w I roku nauki 150—420
w II roku nauki 320—500
w III roku nauki 560—640

2. Odzież ochronną i roboczą, oraz korzystają z przywilejów określonych zbiorowym układem pracy.

U W A G A ! Uczniowie klasy III wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać premie uznaniową do 25 proc. W zawodach: zdun, cieśla, brukarz — dekarz, betoniarz, posadzkarz, kamieniarz, asfalcjaryz, murarz — zaplanowana jest podwyżka wynagrodzenia.

Dla ograniczonej ilości kandydatów do wymienionych zawodów szkoła zorganizuje stancje opłacane przez zakłady pracy, szkolące uczniów.

B. TECHNIKUM PRZYZAKŁADOWE dla PRACUJĄCYCH ze specjalnościami:
a) budownictwo ogólne
b) instalacje i urządzenia sanitarne

Przyjmujemy do klasy I absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych odpowiednich specjalności pracujących w przedsiębiorstwie podległym Zjednoczeniu i którzy złożą pomyślnie egzamin wstępny.

Nauka w Technikum trwa 3 lata i kończy się egzaminem maturalnym. Absolwenci otrzymują dyplom technika odpowiedniej specjalności, co uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie.

Nauka rozpocznie się dnia 1 września 1969 r. Szczegółowych informacji udzieli i podała do Szkoły przyjmująca Dyrekcja Szkół — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/98. K1673

Pracownicy poszukiwani

SPRZĄTACZKĘ przyjmie zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19. Zgłoszenia od godziny 8, pokój 22. K3301

Sprzedam Moskwicę 408 36 tys. km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48024g

Części samochodowe do różnych typów dorabia i regeneruje Warsztat Mechaniki Pojazdowej — Poznań, Kościelna 58. 46734g

Nieruchomości

Okazjonalnie sprzedam willę wolnostojącą 800.000 zł, połowę bliźniaka 550.000 zł, willa cała wolna — 450.000,—, willa, 2,5 ha sadu handlowego, 800 drzew 450.000,—, willa, 2,5 ha ziemi, połowę ogrodu 350.000 zł, dom willowy 80 proc. wykonany 250.000 zł. Zgłoszenia: Adamski Poznań. Małki 33a. 48438g

Gospodarstwo 30 ha, koło Szamotuł, oddam w dzierżawę, względnie przyjmę współnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47861g

Sprzedam supernowoczesną willę wolnostojącą w okolicy Górczyna z prawem budowy warsztatu, 20 proc. do wykończenia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47878g

W dniu 3 maja 1969 r., po ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 72, w 47 roku kapłaństwa, zmarł, sp.

Ksiądz HENRYK LEWANDOWSKI

szambelan papieski, były długoletni dziekan m. Poznania i proboszcz parafii Najśw. Serca Jezusa i św. Floriana.

Wprowadzenie Zmarłego do kościoła parafialnego na Jeżycech we wtorek, godz. 18. Msza św. żałobna w środę, godz. 10. Pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Junikowie rozpocznie się w środę, godz. 14.45.

W imieniu księży parafialnych i kondekanalnych z prośbą o moim wezwanie zawiadomia KS. AL. WOŹNY — dziekan 48344g

Dnia 2 maja 1969 r. zmarła ukochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA PLEWOWA

z domu PRUS, nauczycielka Pogrzbędzie się we wtorek, dnia 6 maja br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 48314g

W dniu 3 maja 1969 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., naszą ukochaną matką, teściową, babcią i prababcią, przeżywszy lat 79, sp.

STANISŁAWA BUDYCH

Pogrzbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA 48344g

Poznań, Hetmańska 24 m. 9.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 106 (7841) 6 V 1969

W dniu 3 maja 1969 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz niezapomniany syn, brat, szwagier, tatuś i mąż

FRANCISZEK GRYSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążona RODZINA 48394g

W dniu 3 maja 1969 r. zmarła, opatrzonej Sakramentami św., naszą kochaną matką, teściową, babcią i prababcią, przeżywszy lat 94, sp.

MICHAŁINA WERNO

z domu NAWROCKA Pogrzbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA 48282g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON KOZARSKI

fechtmistrz dypl. Pogrzbędzie się dnia 8 maja 1969 roku o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona ZONA, DZIECI I RODZINA 48395g

W dniu 4 maja 1969 r. odeszła od nas na zawsze, w 88 roku życia, opatrzonej Sakramentami św., naszą najukochańszą matką, babcią i prababcią

ZOFIA MŁICKA

Pogrzbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Pogrążeni w smutku CORKI, WNUKOWIE I PRAWNUKI Poznań, Małbork. Olsztyn. Walbrzych. Warszawa. 48396g

Dnia 2 maja 1969 r. zasnęła w Panu po długiej chorobie i cierpieniach, przeżywszy lat 66.

ZOFIA KAKOLEWSKA

z domu PIETRZAK Pogrzbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamia RODZINA 48411g

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9—13, redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział mielski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczta Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-6

TEATR

POLSKI — g. 19 „Nigdy nie wiadomo”; NOWY I OPERA — nieczynny; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Osiódła wiatr” (USA 14 l.); g. 18 „Piętno Hiroshima” (Jap. 16 l.); g. 20 — seans zamknięty; APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Maskarada” (ang. 14 l.); BAŁTYK — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — nieczynny; GONG — g. 10, 12, 16 „Bicz boży” (pol. 14 l.); g. 18, 20 „Umarli milicja” (NRD 16 l.); g. 18, 20 „GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Pieski świata” (Mondo cane — włoski 16 l.); GWIAZDA — g. 9, 11, 13, 15 „Winnetou” (Jug. 11 l.); g. 17, 19, 20 „Jak zdobyto dziki zachód” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Gamon” (franc. 14 l.); MALTA — g. 15, 17, 19, 20 „Zakochana wiedźma” (włoski 18 l.); MINIA-TURKA — g. 15, 30 „Węgierski magnat” (cz. I węg. 14 l.); g. 20 DKF seans zamknięty; OLIMPIA — g. 10, 15, 17, 30, 20 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Zjazd rodzinny” (węg. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); PALACOWE — g. 12 i 15 „Ogniomistrz Kaleń” (pol. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 9, 11, 15, 13, 30, 18, 20 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17, 19, 30 „Testament gangstera” (franc. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Westerplatte” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „273 dni poniżej zera” (pol. 11 l.); WZASO-WICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 11, 14, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 17 seans zamknięty; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Bulgaria”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynny.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9—15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — nieczynny.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Gólcach — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” — g. 10—19.
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9—15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Siaty — g. 10—20.
ZPAP (St. Rynek — Arsenat) — Wystawa grafiki i rysunku Józefa Drąkiewicza — g. 10—18 (do 11 V).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — wystawa malarstwa K. Kojewskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” — g. 10—18.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — Wystawa Marii Wertzówny „Wydzieranka” (do 20 V).

Palac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa książek i publikacji „Wydawnictwa Harcerskiego” — g. 12—20 (do 14 V).

JYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — internia, chirurgia ogólna, okulistyka.
Szpital Kliniczny im. Świątek (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 61-12-31) — laryngologia, neurologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20) — wypadki uliczne, tel. 98, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66, dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35 — podstacja ul. Kórnicka 6, Bukowa 4 i Ugroń 18 — cała doba, dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103, tel. 566-66), Podstacja w Luboniu — tel. 09 (cała doba).
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmonskiego 20) — g. 15—23, niedz. i święta — cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18—17, w niedziele i święta cała doba. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-15 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurny lekarz psychiatra.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 61-24-15 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53. Staroleśka 79 (dyżurny nocny).

Rozwój przemysłu • Więcej mieszkań • Poprawa w handlu i służbie zdrowia

Najbliższe cztery lata Grunwaldu

W grunwaldzkim programie wyborczym FJN na lata 1969—1973 zawarto szereg życzeń i postulatów mieszkańców. Ich realizacja przyczyni się do dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych. Istotne jest także to, że w programie uwzględniono konkretne zadania, oparte na możliwościach finansowych dzielnicy. Gwarantuje to pełne wykonanie planu przewidzianego na najbliższe cztery lata.

Rozwój przemysłu na Grunwaldzie będzie skoncentrowany na zwiększeniu wzrostu produkcji. Osiągnię to poprzez rozbudowę istniejących zakładów oraz oddanie do użytku nowego obiektu „Polif”. Sporo zmian nastąpi też na terenach targowych. Plany przewidują tu modernizację niektórych hal oraz budowę nowych pawilonów. Powiększą się również tereny targowe przy przylączyeniu nowych obszarów przy ul. Grunwaldzkiej.

Dla dalszej poprawy warunków mieszkaniowych kontynuowana będzie budowa nowych domów. W ciągu czterech najbliższych lat do nowych domów wybudowanych m. in. przy ulicach: Ryckarska-Marcelesińska, Łódzka-Findera i Palacza wprowadzi się około 5 200 osób. Około 100 mln. zł przeznacza się na kapitalne remonty starych domów mieszkalnych. Przy okazji generalnych napraw szereg dużych mieszkań doczeka się przebudowy i modernizacji.

Wiele miejsca w programie wyborczym FJN poświęca się poprawie handlu i usług. Nowe pawilony staną m. in. przy ulicach: Bulgarskiej i Sciegienego, Arciszewskiego i Palacza. Wreszcie też przystąpi się do budowy pawilonów handlowych na Zatorzu i Junikowie. Do tej pory mieszkańcy tych dwóch peryferyjnych osiedli odczuwali brak sklepów, nawet z artykułami pierwszej potrzeby. Przedsięwzięciem dawnego oczekiwanym będzie budowa przez PSS domu towarowego przy ul. Głogowskiej. Znacząca poprawa nastąpi również w usługach gastronomicznych. Dzięki budowie restauracji, kawiarni i barów zwiększy się liczba miejsc w tych placówkach. Staną one na Górczynie i osiedlu im. K. Świerczewskiego. Szereg istniejących sklepów i placówek gastronomicznych zostanie zmodernizowanych.

Program wyborczy FJN uwzględnia także dalszy rozwój dzielnicowej służby zdrowia. W tym roku oddana będzie do użytku przychodnia rejonowa (wraz z apteką) na osiedlu Świerczewskiego. Droga adaptacji kilku obiektów zwiększy się liczba poradni dziecięcych. Pod koniec 1973 r. działaczą będą w dzielnicy 42 rejonów ogólnych, zamiast 32 w tym roku. Liczba rejonów pediatrycznych zwiększy się z 19 w tym roku do 22 w 1973. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowę nowego żłobka przy ul. Chocińskiego, a nieco później do mu dla rencistów.

Znaczną poprawę nastąpi też w zapewnieniu dzieciom w wieku od 3 do 7 lat miejsc w przedszkolach. Przewidziano bowiem budowę trzech takich

Filmy polskie w kinie „Pałacowym”

Palac Kultury, Wydawnictwo Poznańskie i „Dom Książki” organizują od 5 do 14 bm. przegląd filmów pt. „Współczesna literatura polska w filmie”: 6 bm. — „Ognio mistrz Kaleń”, 7—8 bm. „Czerwone berety”, 9—10 bm. „Pożegnania”, 11—12 bm. „Jowita” (od 18 lat) i 13—14 bm. „Popiół i diament”. W okresie trwania przeglądu w holu parterowym kina „Pałacowe” czynna będzie wystawa edycji Wydawnictwa Poznańskiego oraz stoiska, w którym będzie można zakupić wystawione pozycje wydawnicze. Przegląd filmów zakończony zostanie zjazdami z 14 bm. o godz. 11.30 na „Spotkanie z piosenką”. Zwycięzcy otrzymają szereg wartościowych nagród ufundowanych przez Wydawnictwo Poznańskie, „Dom Książki” i Palac Kultury. (na)

Przy kawiarniach czynne ogródki

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Kawiarnie poczyniły przygotowania do sezonu wiosenno-letniego. Czynnych jest obecnie 10 przykawiarnianych ogródków. M. in. przy kawiarniach: „W-Z”, „Mara-go”, „Marcelinka”, „Kopciuszka”, „Uśmiech” itp. Uruchomiono nowy cocktail-bar „Zak” na ul. Dzierżyńskiego oraz kawiarnię „Miła” na Osiedlu Warszawskim. Ponadto czynnych jest 7 kiosków sezonowych, 38 punktów ruchomych z lodami.

PZG zamierzają wyprodukować w bieżącym roku: 250 ton „Cassat”, 13 ton lodów bakaliowych, 10 ton „Palermo”, 40 ton lodów luzem (owocowe, waniliowe). Mimo wszystko zdolność produkcyjna jest zbyt mała. Nie zaspokaja potrzeb w sezonie. Jedną z głównych przyczyn, to ciasne pomieszczenia produkcyjne. Brak co najmniej dwóch wytwórni lodów. Podobnie przedstawia się zdolność produkcyjna pracowni cukierniczych. Szczególnie niedobór tych produktów odczuwa się w soboty i niedziele. I tutaj należy się wytłumaczyć. Corocznie wzrasta sieć lokali. Niestety, nie planuje się jednocześnie odpowiednich pracowni. Brak także potrzebnej liczby środków transportu. (pan)

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 Public. międzynarod.; 8.15 Plebiscytowa piosenka miesięczna; 8.19 Mel. rozrywk.; 8.44 Piosenka dla solenizantów; Informacje dla wszystkich; 9 Dla kl. V „Zdradziecki sojusznik” słuch.; 9.30 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dla przedszkoli „Zegnany się z Klub” słuch.; cykl: „Mierzmy się z literaturą”; 10.05 Wieczory pod ilipą” fragm. i książki H. Worcella; 10.25 L. Różycki — Sonata op. 10; 10.50 „Wkleisty wypukły i płaski” z cyklu: „Litera i barwy”; 11 Dla kl. VIII „Pod biało-czerwona bandera” opow.; 11.25 Jak w kinie; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Dla kl. IV „Szkolne egzekucje” słuch.; cykl: „Obrazki z naszej przeszłości”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wielec, lepiej, taniej”; 14 „Wesoły autobus”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 15.15 Portrety; 15.20 Polska muzyka ludowa; 15.30 Muz. i Aktualn.; 15.45 Dla domu i dla ciebie „Opinia konsumenta”; „Praktyczna Pań”; „Pollena”; 15.50 Konc. zyczeń; 20.25 Tydzień Kultury Czechosłowackiej „Jazz z Czechosłowacji”; 20.47 Kronika sportowa; 21 Teatr PR — Studio klasyczne „Historia Manon Lescaut”; 22.10 Po raz pierwszy na antenie; 23.10 „Przełady i poglądy”; 23.20 Gra Zespołu J. Miliana; 23.40 Zatańczmy to jeszcze raz; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Programowych; 8.45 Graja ork. Manuela Mantovani i Ray Martina; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Gra Mała Ork. Zeta pod dyr. H. Beimeika; 10.15 Polskie tańce ludowe wyk. Zespół Ludowy PR w Warszawie; 10.25

placówek. Dwie staną na osiedlu im. K. Świerczewskiego, a jedna — na Raszynie.

Grunwaldowi przybędą również placówki kulturalne i obiekty sportowe. W tym roku zakończy się m. in. budowę Domu Kultury Dzieci i Młodzieży na Fabianowie. Obiekt ten budowany jest w czynnie społecznym. W najbliższych latach zakończona też będzie budowa basenów kąpielowych w Parku im. Kasprzowicza. I ten obiekt powstaje w czynnie społecznym.

Do 12 bm. sprawdzamy spisy wyborców

Do 12 bm. można sprawdzić spisy wyborców. Wszystkie lokale Obwodowych Komisji Wyborczych czynne są codziennie w godz. 14—19, a w niedziele — 9—14.

Do niedzieli, 4 bm., największe wyborców sprawdziło spisy na Nowym Mieście (prawie 36 proc.). Podobna liczba wyborców odwiedziła Obwodowe Komisje Wyborcze na Jeżycach. Ogółem spisy sprawdziło do tej pory około 100 000 wyborców. (a)

Pisarze na kiermaszu książki

Niedzielnym kiermasz „Domu Książki” i „Głosu” dostarczył wiele zadowolenia czytelnikom, pisarzom i organizatorom. Na zdjęciu — od lewej — literaci: C. Centkiewicz, W. Szewczyk, M. Głogowski, dyr. Domu Książki A. Murawa i G. Górnicki. (g) Fot. (2) — K. Przychodzki

Niedzielnym kiermasz „Domu Książki” i „Głosu” dostarczył wiele zadowolenia czytelnikom, pisarzom i organizatorom. Na zdjęciu — od lewej — literaci: C. Centkiewicz, W. Szewczyk, M. Głogowski, dyr. Domu Książki A. Murawa i G. Górnicki. (g) Fot. (2) — K. Przychodzki

TELEWIZJA

WTOREK: 9.55 — Dla kl. I i II. — Język polski — J. U. Niemcewicz „Powrót pości”; 10.35—11.50 — „Królowa stacji benzynowej”; fab. film radz.; 12.45—13.30 — Przy sposobności rolniczej — „Zapobieganie i zwalczanie chorób zbóż”; 14.35 — Przy sposobności rolniczej (powt.); 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok. — „Przybliżone całkowanie” cz. I i II; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Tak, mur”; 17.05 — Telekam; 17.15 — „Bryza” — magazyn morski; 17.40 — Film krótkometrażowy; 18.05 — „Królowa stacji benzynowej”; fab. film radziecki; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — TV Ekran Młodych; 22 — Dziennik; 22.20—23.25 — Politechnika (powt.).

ŚRODA: 8.35 — Fab. film bulgarski „Malgosia”; 9.55—10.25 — Historia kl. VII — „W pracowniach wielkich uczonych”; 10.55—13 — Transmisja z Uroczystości 50-lecia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu; 15 — Matematyka w szkole „Jednostkowość i podobieństwo”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs Przygotowawczy „Tożsamość trygonometryczna” oraz „Równania trygonometryczne”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów „Jak dawniej malowano”; z cyklu „Klub pod Smokiem”; 17.20 — PKF; 17.30 — Program z cyklu „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 18 — „Nowości ekranu”; 18.15 — „Mistrz techniki 1968”; 18.45 — Giełda piosenek; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 19.35 — Studio Współczesne — A. Mularczyk — „Odadaj buty” — rez. W. Solarz. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich; 20.40 — Transm. międzynarodowego meczu piłki nożnej Holandia — Polska. Elimin. do Mistrz. Świata (Rotterdam); ok. 21.15 — Dziennik; 22.15 Magazyn „Światowid”; 22.50—23.55 — Politechnika TV (powt.). TV zastrzega sobie prawo do zmian.

Kandydat do Rady Narodowej Poznania

Więcej uwagi rozwojowi przedsiębiorstw komunalnych

Mgr inż. Władysław Napierała jest dyrektorem technicznym rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu. W najbliższych wyborach już po raz drugi będzie kandydował do Rady Narodowej. Jeżeli zostanie wybrany będzie to jego 5 kadencja pracy w radach narodowych.

Podczas upływającej kadencji brał udział w pracach Komisji



mgr inż. Władysław Napierała

Budownictwa przy RN Poznania. Za duże osiągnięcie tej Komisji uważa to, że rozpoczęło i w tak szybkim tempie realizuje się budowę osiedli mieszkaniowych na Ratajach i Winogradach oraz budowę kompleksu szpitalnego przy ul. Łutkiej. Udało się też ruszyć z posad sprawę uporządkowania i zagospodarowania śródmieścia. Komisja przeprowadza także kontrole jakościowe

budynków oddawanych do użytku. Pozwoliło to znacznie zmniejszyć brakorobstwo w budownictwie.

Uważa, że w najbliższych latach Komisja powinna zwrócić szczególną uwagę na rozwiązanie układu komunikacyjnego miasta.

Gdyby i tym razem został radnym chciałby poświęcić się pracy w Komisji Gospodarki Komunalnej.

— Osobiście — mówi kandydat na radnego — bardzo zależy mi na odzyskaniu przez miasto opinii jednego z najlepszych miast w kraju. Obecny, dynamiczny rozwój miasta, a niestety mało dynamiczny rozwój przedsiębiorstw komunalnych sprzyja szerzeniu się różnych zaniedbań w naszym mieście. Niezmiernie istotną jest także kwestia czystości naszych środków komunikacji masowej. Nasze straszne brudem autobusy i tramwaje przynoszą ujemnie miastu. Leży mi także bardzo na sercu problem tzw. „małej rekreacji”. Uważam, że trzeba jak najszybciej zagospodarować miejskie tereny zielone, na Górczynie, Kotowie, Fabianowie czy lasach junikowski i marcelesiński. Tereny te tym bardziej nadają się na przekształcenie ich w parki i kąpiele, że nie obciążają komunikacji, z którą i tak na co dzień mamy duże kłopoty.

Z racji stanowiska będę czuwał nad budową poznańskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego.

(wn)

Odnaczenia dla przodujących

Pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu spotkają się dzisiaj w sali kina „Olimpia” na uroczystej akademii z okazji święta pracy 1 Maja i „Dnia Budowlanych”. Przedsiębiorstwo to na leży do rzędu przodujących w kraju, toteż w programie akademii przewidziano m. in. udekorowanie kilkunastu przodujących pracowników odznaczeniami państwowymi i Honorową Odznaką Poznania. W części artystycznej wystąpią aktorzy scen poznańskich. (b)

odpowiadamy

Mirosława A., Poznań — Sprawy przydziału terenu pod budowę domu jednorodzinnego załatwia Prezydium Rady Narodowej Poznania, pl. Kolegiacki 17. (1006)

Ojczyzna w oczach dziecka

W poczekalni kina „Wilda” z inicjatywą klubu PKS „Łowiczanka” wznowiono działalność „Amatorskiego Salonu Wystawowego”. Dawnym zwyczajem ekspozowane tu będą prace plastyczne i fotograficzne. Jako pierwsze zaprezentowano prace plastyczne dzieci pracowników Oddziału I i II PKS w Poznaniu. Powstały one jako jedna z imprez „Karnawału młodości”. Większość z nich została nagrodzona na konkursie „Ojczyzna w twoich oczach” zorganizowanym przez redakcję tygodnika „Transport i Drogi”. Dzieci wyobrażenia o Ojczyźnie wyrażone kolorem i formą mają dużo świeżości i na pewno war-te są obejrzenia. (g)

INFORMUJEMY

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego informuje, że otwarcie Studium Wiedzy Pedagogicznej dla nauczycieli — wychowawców z Poznania i powiatu poznańskiego odbędzie się 6 bm. w świetlicy Szkoły Podstawowej 66 przy ul. Stalingradzkiej. Początek o godz. 17.30. W programie pierwszego spotkania przewiduje się wykład inauguracyjny doc. dr. H. Muszyńskiego pt.: „Zadania w pracy wychowawczej w szkole podstawowej”.

Zarząd Międzyszkolnego Koła Młodszych Sztuki przy Biurze Wystaw Artystycznych zaprasza na prelekcję A. Zydrona pt. „Forma i polska”, która odbędzie się 6 bm. o godz. 18 dla młodzieży szkół licealnych i 7 bm. o godz. 16 dla licealnych szkół podstawowych, w sali odczytowej BWA, St. Rynek „Arsenal”.

„Sonata Belzebuba”

znów w Teatrze Polskim

Od dnia 7 bm. na scenę Teatru Polskiego powraca po dwumiesięcznej przerwie „Sonata Belzebuba” Stanisława Ignacego Witkiewicza. Premiera sztuki wywołała duże zainteresowanie nie tylko w Poznaniu, a obecnie Teatr znawia ją na ogólne życzenie widzów.

Publiczność poznańska obejrzy przedstawienie w niezmiennionej, premierowej obsadzie. (na)

Poznaniacy nagrodzeni w konkursie PKO

Powszechna Kasa Oszczędności ogłosiła w ub. roku konkurs dla studentów wyższych uczelni plastycznych na opracowanie znaku firmowego PKO. Na konkurs wpłynęły 154 prace, z których nagrodzono 11 w tym 2, których autorami są studenci PWSSP w Poznaniu: Henryk Pacanowski i Wojciech Kotlewski.

W drugim konkursie PKO dla uczniów liceów sztuk plastycznych na opracowanie plakatu z hasłem PKO wpłynęły z całego kraju 504 prace (23 z Poznania).